# KURJER ZACHODNI

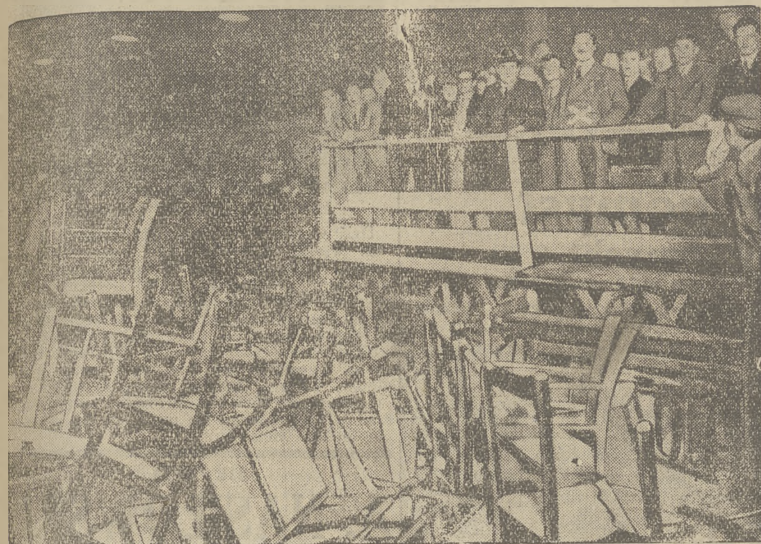
»ISKRA«

Dziennik polityczny, gospodarczy i literacki.

ROK XXII | SOSNOWIEC- NIEDZIELA 25 PAŹDZIERNIKA 1931 ROKU. | Nr. 247.

Opłata poczt. uiszczona ryczałtem. Prenumerata z odnoszeniem do domu lub przesyłką pocztową 3.50 zł. (zagranicą 6.50 zł.) | P.K.O. 61.553. | Cena egzem. 15 groszy


# AGITACJA PRZEDWYBORCZA W ANGLJI





Gorączka przedwyborcza nie we wszystkich partjach angielskich przejawia się jednakowo. Wśród partyj lewicowych wymowa tej gorączki jest swoistą, jak to wskazuje rycina pierwsza, przedstawiająca pobojowisko wiecu kandydata radykalnej „nowej partji" Sir Oswalda Mosleya (x) w Birmingham. Inaczej agituje przewódca partji konserwatystów Sir Austin Chamberlain z historycznym monoklem w oku, jednający sobie głosy praczek londyńskich.

# SENATOR BORAH, PRZYJACIEL NIEMIEC, NARZUCA SIĘ LAVALOWI.

## SPRAWA ZMIANY TRAKTATU WERSALSKIEGO NIE BĘDZIE JEDNAK PORUSZONA.

NOWY JORK, 24.10. Ujawnienie tajemniczych odwiedzin senatora Boraha na parowcu „Ile de France" wywołało w sferach politycznych Waszyngtonu oszałamiające wrażenie. Plotkom i komentarzom nie było końca. Niemal każdy dziennik wysuwał inną koncepcję.

Wczoraj w godzinach wieczorowych sen. Borah udzielił wywiadu dziennikarzom francuskim, którzy natychmiast przetelegrafowali jego treść do Paryża. W wywiadzie tym germanofilski senator zaznaczył, iż nie widzi możliwości gospodarczego polepszenia w Europie i Ameryce bez zmiany traktatu Wersalskiego. Zagadnięty o szczegóły przez korespondenta „Echo de Paris" odrzekł, iż uważa za konieczne zreformowanie wschodnich granic Niemiec oraz przywrócenie dawnej świetności Węgier.

PARYŻ, 24.10. Wywiad z senatorem Borah rozpętał w prasie paryskiej istną burzę. Korespondent „Petit Parisien" w obszernej depeszy z Waszyngtonu donosi, co następuje:

— Należy uważać wystąpienie sen. Borah jako pociągnięcie polityczne, wykonane w porozumieniu ze sferami kierownietzemi amerykańskiej polityki zagranicznej. Niewątpliwie była to gra obliczona na zaszachowanie Lavala.

Zasługuje na uwagę szczegół, że sen. Borah brał udział w bankiecie w Białym Domu, jakkolwiek nazwisko jego nie figurowało w spisie gości.

### OFICJALNY KOMUNIKAT.

NOWY JORK, 24.10. Urząd do spraw zagranicznych w Waszyngtonie wydał oficjalny komunikat o przebiegu rokowań między premjerem Lavalem a prezydentem Hooverem.

Komunikat głosi, że po czterogodzinnej konferencji obaj mężowie stanu wypowiedzieli się jasno w najistotniejszych sprawach politycznych, które obchodzą zarówno Francję, jak i Amerykę, gdyż zmierzają do usunięcia kryzysu światowego. Komunikat zapewnia, iż niema kwestyj spornych i wkrótce będzie znaleziona wspólna platforma, na której zostaną opracowane nowe plany ratowania chorej gospodarki światowej.

### LAVAL A BORAH.

NOWY JORK, 24.10. Wczoraj późnym wieczorem dziennikarze francuscy przypuścili atak do apartamentów premjera Lavala, domagając się wyjaśnień w sprawie rozmów z Borahem. Życzeniu dziennikarzy stało się zadość. Premjer Laval przez usta swego sekretarza złożył oświadczenie następujące:

„Nie po to przybyłem do Waszyngtonu, aby polemizować z s. Borahem, lecz w tym celu, by uzgodnić politykę Francji i Ameryki z prezydentem Hooverem. Nie zamierzam zastanawiać się nawet nad tematami, które sen. Borah poruszył na pokładzie „Ile de France" i któremi w dalszym ciągu mnie niepokoi. O jakichkolwiek zmianach w traktacie Wersalskim nie może być mowy. Prasa francuska nie powinna dać się sugestjonować wywodom sen. Boraha, gdyż są to jego osobiste poglądy, z któremi rząd francuski nie może się liczyć".

### ZŁOŚLIWA INTRYGA.

PARYŻ, 24.10. Pertinax w depeszy nadesłanej z Waszyngtonu do „Echo de Paris", zwraca uwagę na specyficzne warunki, w jakich odbył się wywiad z s. Borahem. Przed wywiadem Borah konferował długo z Hooverem i zdaje się nie ulegać wątpliwości, że gra obu polityków była zawczasu uzgodniona.

Korespondent nazywa wystąpienie sen. Boraha złośliwą intrygą, która spaliła na panewce. Jednakże manewr ten, gdyby go wzięto na serjo, mógłby wpłynąć bardzo ujemnie na rokowania waszyngtońskie.



# PROCES BRZESKI

## 500 świadków — Sześciotygodniowa rozprawa

WARSZAWA, 24.10. (Tel. wł.) W poniedziałek rozpocznie się proces brzeski. Obrońców będzie około 20. Oskarżenie postawi 200 świadków, a obrona 300.

W poniedziałek nastąpi załatwienie formalności oraz odczytanie aktu oskarżenia. We wtorek oskarżeni złożą oświadczenia, a we środę rozpocznie się badanie świadków. Proces potrwa około 6 tygodni.

# Zmiany w ustawie adwokackiej

## Projekt ma być wycofany.

WARSZAWA, 24.10. W kołach adwokackich rozeszły się miarodajne pogłoski o wycofaniu przez rząd projektu kagańcowej ustawy adwokackiej, który wywołał burzę sprzeciwów. Jak słychać, rząd zdecydowany jest do zmiany artykułów, które szczególnie rozdrażniły palestrę, a w pierwszym rzędzie art. 82 o skreślaniu adwokatów. Pozatem, jak zapewniają, zmienione zostaną przepisy o aplikacji.

Projekt kasował aplikację sądową dla kandydatów do stanu adwokackiego. Wobec konieczności budżetowych aplikacja sądowa ma być podobno przywrócona w zmienionym projekcie. Chodzi o to, że rezygnacja z bezpłatnej trzyletniej pracy aplikacji sądowej, kosztowałaby skarb państwa miljony złotych.

## Przeciwłotewska

### DEMONSTRACJA AKADEMIKÓW.

WARSZAWA, 24.10. (Tel. wł.) Z inicjatywy naczelnego komitetu akademickiego odbył się wiec ogólnoakademicki przeciw represjom antypolskim na Łotwie. Po wiecu pochód skierował się na ulicę Szkolną, gdzie się mieści poselstwo łotewskie. Policja nie dopuściła demonstrantów przed gmach poselstwa. Grupa młodzieży przeszła następnie na ul. Marszałkowską i po drodze wybiła szyby wystawy atelier fotograficznego „Studyo", gdzie się mieściły rozmaite portrety.

## Protesty wyborcze

### W SĄDZIE NAJWYŻSZYM.

WARSZAWA, 24.10. (Tel. wł.) W poniedziałek Sąd Najwyższy rozpatrywać będzie protest wyborczy do Senatu z województwa Pomorskiego oraz sejmowy protest wyborczy z okręgu 62 — Lida.

## Z DNIA.

### „NAJSMUTNIEJSZY OBJAW".

B. kierownik Ministerstwa skarbu p. Ignacy Matuszewski przypomniał się na łamach „Gazety Polskiej", zwalczając stanowisko opozycji wobec pożyczki telefonicznej; p. Matuszewski tak biada:

„Najsmutniejszym objawem w całej krytyce jest to, że krytykujący zdają się wierzyć w to, co mówią. Objaw to zaiste smutny".

Słuszną też uwagą zaopatruje powyższe oświadczenie p. Matuszewskiego krakowski „Naprzód", gdzie czytamy:

„Wciąż według p. Matuszewskiego nie należy wierzyć w to, co się mówi. Należy świadomie cyganić, blagować, oszukiwać, uprawiać najwstrętniejszą demagogję! To się sanatorom podoba! Przez pięć lat stosowali sanatorzy tę metodę, okłamując społeczeństwo., obiecując mu raj pod panowaniem sanacji. Dziś jeszcze sanacyjny Car ma śmiałość zarzucać opozycji sejmowej uprawianie „wysokiego poziomu demagogji". „Kurjerek", robiący panikę dolarową, z pewnością nie naraża się na ciężki zarzu p. Matuszewskiego, że wierzy w to, co pisze..."

### WYWÓZ SZMAT.

Syjonistyczny „Nasz Przegląd" donosi:

„Na rok bieżący ustanowiony był dokładny kontyngent wywozowy na szmaty, potrzebne do wyrobu papieru, przyczem kontyngent ten określono na 150 wagonów. Wszelkie starania eksporterów w kierunku podwyższenia kontyngentu spełzły na niczem pomimo, że zapotrzebowanie zagranicy na ten artykuł było ogromne. Eksperterzy podzielili pomiędzy sobą otrzymany kontyngent, stosując się dokładnie do posiadanych możliwości wywozowych. Tymczasem niedawno eksporterzy dowiedzieli się że Związek strzelecki w Lublinie otrzymał od departamentu przemysłowego Min. przemysłu i handlu kontyngent dodatkowy na 50 wagonów szmat.

Nie zrozumiano na początku, skąd Związek strzelecki do handlu szmatami, jednak w krótkim czasie sprawa się wyjaśniła, mianowicie gdy na rynku zaczął się handel zaświadczeniami wywozowemi. Jak się dowiadujemy, w związku z wydaniem dodatkowego kontyngentu interwenjować będą u władz przedstawiciele przemysłu papierniczego".

### „POWIEDZONKA".

Według „Kurjera Lwowskiego" od lat 6 publicystyka sanacyjna lubuje się w różnych „powiedzonkach":

„Przywróciła ona tradycje czasów saskich, gdy gromko wykrzykiwano że „Polska nierządem stoi". W 1927 r. równie głośno wykrzykiwano entuzjazm dla „pożyczki kluczowej", w 1928 r. — dumę z deficytów bilansu handlowego, „bo Polskę na ten luksus stać", w 1929 r. — że jest „byczo", choć było po 100 milj. miesięcznie protestów wekslowych, w 1930 r. — zapewnia, że „wkrótce się zacznie poprawa — bo już jesteśmy na dnie kryzysu". Obecnie chodzi po słusznej opinji również mądre powiedzonko o kryzysie „strukturalnym, a nie cyklicznym". Autorowie tego frazesu gdzieś w jakiejś broszurce przeczytali, że bywają kryzysy „cykliczne".

Nam się wydaje, że kryzys jest przedewszystkiem bardzo... krytyczny.

## Posłowi Czarneckiemu
### GDAŃSK ZARZUCA ZDRADĘ STANU.

W związku z odczytem posła na Sejm gdański inż. Czarneckiego w Krakowie ogłosiła prasa gdańska jednobrzmiący komunikat, pochodzący widocznie z biura prasowego senatu, w którym nietylko stara się zarzucić pos. Czarneckiemu, że przedstawił sytuację mniejszości polskiej w sposób nieprawdziwy, lecz równie i oskarża go o popełnienie zdrady stanu na niekorzyść Wolnego Miasta (!) przez rozsiewanie fałszywych pogłosek o Gdańsku i krytykowanie publiczne polityki Wolnego Miasta.

Podkreślić należy, że odczyt posła polskiego o sytuacji mniejszościowej w Gdańsku został przez gdańskie czynniki oficjalne określony, jako zdrada stanu, podczas gdy te same czynniki niezliczone odczyty posłów niemieckich do sejmu gdańskiego na terenie Rzeszy wygłaszane, w których państwo polskie jest stale objektem jak najordynarniejszych napaści, określały jako zasługę wobec Wolnego Miasta.

# Zobowiązania Zamory
## powodem jego ustąpienia?

PARYŻ, 24.10 (KAP). Prasa paryska ogłasza, że b. premjer hiszpański Zamora dał formalne zobowiązanie nuncjuszowi papieskiemu w Madrycie mgr. Tedeschini'emu, że tekst nowej konstytucji hiszpańskiej nie będzie zawierał postanowień wrogich Kościołowi i że zagwarantuje pełną wolność sumienia. Ale cała Zamora gotów jest na żądanie Stolicy Apostolskiej potwierdzić dane w swoim czasie obietnice nuncjuszowi na piśmie.

# Kukła premjera Venizelosa
## spalona na stosie w Nikozji.

WIEDEŃ, 24.10. Oświadczenie premjera Venizelosa, który zawiadomił rząd angielski, że Grecja nie interesuje się zajściami na Cyprze, uważając wyspę tę za integralną część imperjum brytyjskiego, wywołało wśród powstańców cypryjskich rozgoryczenie.

Rozumie się, że po takiem oświadczeniu rewolucja straciła rację bytu, a powstańcy zaprzestali wszelkich kroków zaczepnych wobec władz angielskich.

Wczoraj o godz. 9 wieczorem na rynku w Nikozji tłum spalił kukłę, wyobrażającą premjera Venizelosa. Spalono pozatem wszystkie sztandary greckie, które w ciągu trzech dni zdobiły domy Nikozji. (Ilustrację z tego miasta podajemy na str. 3).

# Niefortunny pomysł
## urzędnika Kasy chorych.

WARSZAWA, 24.10. W numerze 9 organu Związku zawodowego pracowników ubezpieczeń społecznych w Polsce, „Praca Społeczna", ukazał się niezwykły artykuł podpisany przez jednego z wyższych urzędników warszawskiej Kasy chorych, w którym autor występuje z zaiste oryginalnym projektem... wydawania codziennego pisma, organu Kasy chorych.

W obszernym artykule autor wywodzi, że koszt tej imprezy byłby niewielki w stosunku do jej pożytku. Ubezpieczeni, pisze autor artykułu, miast spędzać czas oczekiwania w poczekalniach Kasy na obgadywaniu Kasy i opowiadaniu sobie nawzajem skarg na tę instytucję, mieliby zajęty czas czytaniem aktualnej lektury, pouczającej o tym wszystkim, co czyni Kasa chorych dla swoich członków. Autor artykułu wyraża wiarę w zrealizowanie projektu.

# Pogrzeb Edisona
## Ostatnie chwile jego życia.

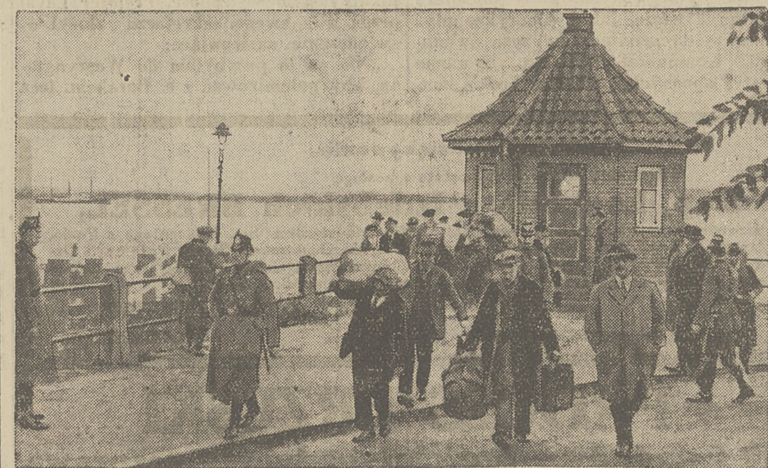
W pogrzebie Edisona w West Orange wzięły udział tłumy publiczności. Obecna była również małżonka prezydenta Hoovera. Zwłoki Edisona złożono na cmentarzu w miejscowości Rosedale.

O ostatnich chwilach Edisona donoszą, co następuje:

Gdy w ubiegły piątek Edison utracił przytomność, lekarze zawiadomili rodzinę, że katastrofa może nastąpić każdej chwili. U łoża chorego zgromadzili się najbliżsi krewni. Pani Edison, która przez cały czas osobiście pielęgnowała męża, przyjęła wiadomość o zbliżającym się zgonie ze smutną rezygnacją. Agonja rozpoczęła się w niedzielę o godz. 3 nad ranem a serce wielkiego wynalazcy przestało bić o 3,34.

Ostatnie godziny życia Edisona śledził cały świat z niezwykłem zainteresowaniem. Do domu Edisona bezustannie nadchodziły zapytania o stanie jego zdrowia. W parku, w garażu automobilowym urządzono specjalną stację telegraficzną i telefoniczną, która udzielała odpowiedzi. Stąd też rozeszła się po całym świecie z szybkością błyskawicy wiadomość o śmierci wynalazcy.

Ciało Edisona zostało złożone w bronzowej trumnie o szklanem wieku. Twarz zmarłego jest pogodna i spokojna. Wygląda on, jak gdyby spał. Katafalk z trumną ustawiono w ulubionej pracowni zmarłego.



Powrót zbuntowanych marynarzy niemieckich z Rosji do portu macierzystego w Kiel pod ochroną policji. Marynarze ci wnieśli prośbę o łagodny wymiar kary za przyłączenie się do buntu, wywołanego przez kolegów, którzy zostali w Rosji.





MIN. GRANDI W BERLINIE.

Dziś w niedzielę rano przybywa do Berlina włoski minister spraw zagranicznych Grandi przyjęty będzie w poniedziałek na audjencji przez prezydenta Hindenburga. Według informacji prasy rozmowy polityczne między Grandim a przedstawicielami rządu Rzeszy dotyczyć będą przedewszystkiem spraw rozbrojenia i reparacji. Pozatem omawiana ma być, jako punkt specjalny, kwestja taryfy celnej w traktacie handlowym niemiecko-włoskim, przyczem rząd włoski domaga się pewnych ulg w imporcie do Niemiec.



**Podziękowanie.**

WPanu Dr. Fomienko z Czeladzi za staranne wyleczenie mojej żony Eleonory Boguckiej, oraz felczerowi p. Koprzywie za troskliwe opatrunki składam tą drogą serdeczne podziękowanie

8689 **Józef Bogucki.**

## Z całej Polski.

### KATEDRA KS. WITOLDA.

Badania podziemi katedry wileńskiej doprowadziły do odkrycia grobów katedry Wielkiego ks. Witolda. Odkopano słup ośmiokątny, stanowiący część filaru drugiej katedry Witoldowej. W ten sposób ustalono już budowę katedry wileńskiej: pierwsza katedra, drewniana została zbudowana przez Jagiełłę, druga w stylu gotyckim przez W. ks. Witolda, trzecia barokowa i wreszcie obecna w stylu neoklasycznym. Istnieje projekt zrobienia studzienki koło filaru, gdzie po zakończeniu robót można będzie oglądać kolejność rozbudowy katedry wileńskiej.

### JUBILEUSZ GÓRALSKIEJ TWÓRCZOŚCI TETMAJERA.

Związek Podhalan w Krakowie wraz z komitetem obywatelskim projektuje na dzień 15 listopada rb. urządzenie święta podhalańskiej twórczości (40-lecia) wielkiego poety i pierwszego skalnego Podhala, Kazimierza Przerwy - Tetmajera. Właśnie w bieżącym roku mija lat 40, kiedy w jednym z tomów poezyj tego poety ukazał się pierwszy, gwarą góralską pisany, prześliczny wiersz, pt.: „List Hanusi", przez co do literatury polskiej wprowadzona została z triumfem poraz pierwszy gwara podhalańska. Podobną uroczystość w późniejszym terminie urządza Warszawa.

### REZERWAT PRZYRODY IM. KS. ARC. BILCZEWSKIEGO.

We Lwowie powstała myśl utworzenia na terenie zabytkowej roślinności, leśnej i stepowej, około Złoczewa rezerwatu przyrodniczego, poświęconego trwałej pamięci ks. arcybiskupa Bilczewskiego. Jak wiadomo, śp. arcybiskup Bilczewski prócz zalet wielkiego ducha, pełnej poświęcenia pracy duszpasterskiej i patrjotycznej, znany był jako miłośnik przyrody ojczystej. Sprawa ochrony przyrody w Małopolsce Wschodniej wiele zawdzięcza zmarłemu arcypasterzowi Lwowa.

# Projekt nowego prawa małżeńskiego

## wprowadza śluby cywilne, rozwody i małżeństwo koleżeńskie.

Projekt prawa małżeńskiego, opracowany był w Komisji Kodyfikacyjnej w najściślejszej tajemnicy. Poufność posunięto tak daleko, że gdy projekt został uchwalony i wydrukowany, postanowiono ani jednego egzemplarza nie wypuszczać poza biuro komisji. Dopiero niedawno zapowiedziano, że prof. Lutostański, główny autor ustawy małżeńskiej ma ją w dniach najbliższych przedstawić i skomentować na odczycie w „stałej delegacji zrzeszeń i instytucyj prawniczych".

Zanim się to jednak stało, ujawnił zasadnicze paragrafy nowego projektu, Boy-Żeleński w ostatnim numerze „Wiadomości Literackich". Dlaczego właśnie Boy stał się heroldem projektu tak ściśle dotąd zakonspirowanego, łatwo zrozumieć. Projekt komisji kodyfikacyjnej idzie bowiem po linji głośnych artykułów Boya i wprowadza **śluby cywilne, rozwody, a nawet coś w rodzaju małżeństwa na próbę**, czego nie zawiera żaden z dotychczasowych kodeksów na świecie.

### ŚLUBY CYWILNE.

Oto postanowienie, odnoszące się do ślubów cywilnych:

**Art. 24. Po dopełnieniu czynności przedwstępnych przed właściwym urzędnikiem stanu cywilnego, narzeczeni mogą zawrzeć ślub, składając przed urzędnikiem stanu cywilnego albo przed duszpasterzem zgodne oświadczenie w przytomności dwóch świadków, że zawierają dozgonny związek małżeński.**

**Art. 25. Ślub może być zawarty przed którymkolwiek urzędnikiem stanu cywilnego Rzeczypospolitej Polskiej, albo przed duszpasterzem uznanego w Polsce wyznania, do którego należy jedno z narzeczonych.**

**Art. 26. Ślub przed duszpasterzem ma skutek cywilny narówni ze ślubem zawartym przed urzędnikiem stanu cywilnego, o ile przedstawiono protokuł urzędnikowi stanu cywilnego celem sporządzenia aktu małżeńskiego.**

Tak więc wprowadzono ślub cywilny i zrównano go z ślubem kościelnym.

### ROZWODY.

Wprowadza dalej nowy projekt prawa małżeńskiego rozwody, rozróżniając małżeństwa posiadające dzieci, od małżeństwa bezdzietnego. Wstępnym krokiem do rozwodu jest rozłączenie (separacja), po którem przysługuje sądowi w odpowiednim terminie orzec rozwód. W odniesieniu do małżeństw, posiadających dzieci, nowy projekt postanawia:

**Ar. 58 określa szereg punktów, w razie których sąd może postanowić rozłączenie na żądanie jednego z małżonków, jeżeli uzna że wzgląd na dobro małoletnich dzieci nie stoi temu na przeszkodzie, oraz jeżeli stwierdzi trwały rozkład pożycia. Powodami takiemi są: cudzołóstwo (w pewnych określonych warunkach), opuszczenie, odmowa środków utrzymania, więzienie wyżej lat pięciu lub hańbiące przestępstwo, życie rozwiązłe, zajęcie hańbiące, pijaństwo i narkomanja, weneryczne choroby, niemoc płciowa bez względu na czas jej powstania. (Nie można powoływać się na niemoc płciową osoby, która przekroczyła 50 roku życia, oraz osób, które od lat 10 pozostają w związkach małżeńskich).**

**Art. 61. Sąd orzeka rozłączenie na czas nieograniczony i ustala, czy i która ze stron ponosi winę.**

**Art. 62. Małżonkowie rozłączeni nie mogą wstępować w nowy związek za życia drugiej połowy.**

**Art. 77. Po upływie 3 lat od uznania małżeństwa za rozłączone, sąd, na żądanie jednego z małżonków, orzeknie zamianę rozłączenia na rozwód, przez co małżeństwo ustaje.**

**Sąd może na żądanie drugiego małżonka, odmówić zamiany na rozwód, jeżeli uzna, że dobro małoletnich dzieci stoi temu na przeszkodzie.**

**Sąd, na żądanie osoby rozłączonej wyrokiem prawomocnym, może, ze względu na okoliczności sprawy, skrócić powyższy termin 3 lat wedle uznania.**

**Art. 78. Osoba rozwiedziona może wstąpić w nowy związek małżeński.**

**Art. 79. Żona wraca do nazwiska panieńskiego; jeżeli ma małoletnie dzieci nazwiska męża, sąd może jej przyznać zachowanie nazwiska nabytego przez małżeństwo.**

Dodać tu trzeba, że rozwód może sąd orzec również w stosunku do małżeństwa, zawartego w kościele katolickim, gdyż wobec prawa każde małżeństwo będzie traktowane jako cywilne.

### MAŁŻEŃSTWO NA PRÓBĘ.

Ale już najdalej idzie projekt w postanowieniach o rozwodzie, odnoszących się do małżeństw bezdzietnych. Tu już niedaleki jest od postulatów Lindsey'a czy Russela „małżeństwa koleżeńskiego", czyli inaczej mówiąc małżeństwa na próbę. Małżeństwo bezdzietne według tego projektu może się rozejść po upływie 3 lat bez podania powodów:

**Art. 54. Małżonkowie w wieku powyżej 25 lat, nie mający wspólnie małoletniego potomstwa, zdolni do działań prawnych, mogą, za zobopólną zgodą, po 3 latach trwania małżeństwa, wystąpić do sądu z prośbą o rozłączenie (separację) bez podania powodów.**

**Art. 55 i 56. Sąd wezwie ich i po wyjaśnieniu prawnych skutków spyta, czy trwają w zamiarze; jeżeli tak, postanowi rozłączenie na rok jeden i orzeknie, po wysłuchaniu wniosków małżonków, w sprawie ich zamieszkania oraz ciężarów utrzymania.**

**Art. 57. Jeżeli po roku potwierdzą to, sąd orzeknie rozłączenie na czas nieograniczony, nie uznając winy żadnego z małżonków.**

**Po trzech latach, ewentualnie wedle uznania sądu wcześniej, rozłączenie to może przejść w rozwód, anulujący zupełnie małżeństwo.**

### RÓWNOUPRAWNIENIE.

Wprowadza dalej nowy kodeks małżeński zupełne równouprawnienie męża i żony w małżeństwie.

**Art. 32. Każdy z małżonków obowiązany jest przyczynić się wedle swej możności do ponoszenia ciężarów utrzymania rodziny.**

**Art. 40. Żona może obok nazwiska męża zatrzymać rodowe, jeżeli to zastrzeże w akcie małżeństwa.**

**Art. 41. Mąż i żona mają równe prawa i równe obowiązki wobec dzieci.**

**Art. 42. Mąż i żona wspólnie sprawują władzę rodzicielską. W razie niezgodności rozstrzyga ewentualnie sąd.**

Powyższe informacje podajemy za „ABC", które kończy je następującą uwagą:

— Ograniczamy się narazie do informacyjnego podania projektu nowego prawa małżeńskiego, który wywołać musi już na pierwszy rzut oka poważne zastrzeżenia i sprzeciwy, przechodzi on bowiem wszystko to, czego można się było spodziewać w najśmielszych przypuszczeniach.





**STŁUMIENIE POWSTANIA NA CYPRZE.**
**Powstanie na wyspie Cypr, zamieszkałej przez ludność grecką, która skłania się ku swej ojczyźnie, zostało stłumione, przez dwa krążowniki angielskie, które przybyły z Malty, oraz kompanję piechoty, przysłaną przez władze angielskie samolotami z Kairu. Na ilustracjach widzimy: widok Cypru od południa, kawiarnię w mieście Larnaca i ruch na bazarze w mieście cypryjskiem Nikozja.**

# Anglja w przededniu wyborów.

## WALKA ROZEGRA SIĘ MIĘDZY SOCJALISTAMI I KONSERWATYSTAMI.

**(Korespondencja własna „Kurjera Zachodniego").**

Londyn, 22 października.

Wybory zbliżają się w szybkiem tempie. Z chwilą zamknięcia listy kandydatów, z chaosu stronnictw, programów, poglądów wyłania się obraz rywalizacji dwóch największych partyj: konserwatystów i socjalistów. Walka zasadnicza toczyć się będzie właśnie między temi ugrupowaniami: pozostałe są niezbyt liczne (pod względem ilości kandydatów). Na ogólną liczbę 1.286 kandydatów konserwatyści zgłosili 517 nazwisk, Labour Party — 513, liberałowie — 121, reszta przypada na drobne stronnictwa, które poraz pierwszy w Anglji występują do walki wyborczej. Dość powiedzieć, że słabe w ostatnich czasach stronnictwo liberalne rozbiło się na trzy obozy: liberałów „ortodoksyjnych" pod wodzą Lloyd George'a, liberałów „narodowych" z sir Johnem Simonem na czele i wreszcie liberałów „niezależnych", którym przewodzi sir Herbert Samuel.

Partja Pracy staje do walki również niejednolicie: jako zwolenniczka wolnego handlu i socjalizacji banków (pour epater le bourgeois) — pod wodzą Hendersona, i jako „narodowa Partja Pracy", wlokąca się w ogonku za konserwatystami — z Mac Donaldem na czele. Do walki wyborczej staje wreszcie utworzona przez sir Oswalda Mosley'a anonimowa „Nowa Partja" o jakimś lewicowo - faszystowskiem kierunku, a wreszcie — komuniści.

Giełda londyńska, czule reagująca na zbliżające się wybory, notuje zakłady na korzyść konserwatystów na poziomie przewidywanej większości 180 mandatów. Istotnie, sytuacja socjalistów nie jest teraz tak korzystna, jak w r. 1929.

Część parlamentu liczy już 67 posłów, aczkolwiek wybory jeszcze się nie odbyły. Są to kandydaci „bezkonkurencyjni", zgłoszeni w okręgach tak dalece pewnych, że przeciwnicy nie stawiają im wcale czoła. System wyborczy angielski wymaga, by każdy kandydat złożył kaucję 150 funtów szterl.; o ile nie zdobędzie pewnego minimum głosów, kaucja przepada. To też w beznadziejnych dla niektórych stronnictw okręgach kandydatów zupełnie nie wystawiono.

Wybory personalne (nie z listy) mają wiele zalet. Kandydat winien się dobrze „zaprezentować" w swym okręgu, by — poza swym programem — zdobyć popularność wśród wyborców. Stąd też ogromna ilość wieców przedwyborczych, na których kandydat musi się pokazać, przemówić, „przedstawić się" tłumom. Niektórzy czynią to w sposób osobliwy: pewien kandydat konserwatystów po 3 razy dziennie przemawia na wiecach, pozatem jednak wywiesił na drzwiach swego lokalu wyborczego ogłoszenie, zawiadamiające, że przyjmuje osobiście każdego wyborcę do godz. 9 wiecz. i gotów jest osobiście odpowiadać na wszelkie pytania z zakresu platformy wyborczej.

Składając przepisaną kaucję, Mac Donald demonstracyjnie zaproponował 60 tysięcy marek niemieckich z okresu inflacyjnego, tyle — powiada — zarabiał robotnik niemiecki tygodniowo, a nie miał co jeść. Jeżeli się chce uniknąć skutków takiej inflacji, należy głosować za rządem narodowym.

**Bys.**



# Antypolska propaganda

## NIEMCÓW CZESKICH W KARLSBADZIE.

W Karlsbadzie wychodzi dziennik „Deutsche Tageszeitung", będący organem zakładu kuracyjnego, przeznaczony dla kuracjuszów, którzy jak wiadomo zjeżdżają się tutaj z całego świata. Pismo to pozazdrościło prawdopodobnie sławy niemieckim dziennikom z „Reichu" i szkaluje systematycznie państwo i naród polski. Niemcy z karlsbadzkiego „Kuranstaltu" nie krępują się niczem, nawet względami grzeczności i gościnności; zaślepienie hakatystyczne i butny nacjonalizm każe im nawet zapomnieć o czystem wyrachowaniu kupieckiem. **W Karlsbadzie przebywa przecież corocznie spora liczba Polaków na kuracji. I dla tych Polaków częściowo za ich pieniądze wydaje Kuranstalt gazetę, napadającą raz po raz na Polskę.**

W wspomnianym „Karlsbader Badeblacie" pojawił się artykuł p.t. „Polens geistige Rüstkammer" o działalności Instytutu bałtyckiego. Nie znający stosunków polsko - niemieckich, zwłaszcza zaś kwestji Pomorza polskiego, czytelnik musi odnieść wrażenie, że Instytut bałtycki, to instytucja nawskroś bojowa, której zadaniem jest conajmniej zniszczenie żywiołu niemieckiego nad Bałtykiem i zawojowane wszystkich państw nadbałtyckich. Kwestję Pomorza polskiego przedstawia „Deutsche Tageszeitung" w takiem oświetleniu, jakoby Polska czuła się winną grabieży praniemieckiego kraju i starała się przy pomocy Instytutu bałtyckiego usprawiedliwić tę swoją grabież.

Dobrzeby było, by opinja polska dowiedziała się, jakiemi to niezwykłemi sposobami stara się zakład kuracyjny karlsbadzki ściągnąć do siebie gości narodowości polskiej.

**Zapisujcie się do P.M.S.**

# DO ŚLĄSKA, CZY DO KRAKOWA?

## Sfery gospodarcze o zniesieniu województwa Kieleckiego.

W sprawie projektowanego przez komisję dla usprawnienia administracji przy Radzie ministrów nowego podziału administracyjnego państwa, w szczególności zaś w sprawie projektu zniesienia województwa Kieleckiego i przyłączenia do województwa Śląskiego Zagłębia Dąbrowsko—Krakowskiego uakazały się „Uwagi i wnioski Rady zjazdu przemysłowców górniczych i hutniczych w Sosnowcu".

W „Uwagach" swych Rada Zjazdu przyznając potrzebę zniesienia województwa Kieleckiego ze względów oszczędnościowych, choć wie, że zmiany w podziale administracyjnym nie obędą się bez ujemnych skutków dla życia gospodarczego, wysuwa tylko szereg zastrzeżeń przeciwko przyłączeniu do woj. Śląskiego powiatów: Częstochowskiego, Zawierciańskiego i Będzińskiego oraz zachodniej części powiatu Olkuskiego, nadto woj. Krakowskiego: zachodniej części powiatów Chrzanowskiego i Oświęcimskiego, jak również pow. Bialskiego i Żywieckiego. Zastrzeżenia te wynikają ze świadomości istnienia znacznych różnic i odrębności pomiędzy temi obszarami. Różnice te istnieją w każdej dziedzinie życia tak prawno-politycznego, jak i gospodarczego i społecznego.

Na wstępie szczegółowego omówienia różnic autorowie „Uwag" stwierdzają, że ludność ewentualnie przyłączonych do Śląska części woj. Kieleckiego i Krakowskiego będzie zaledwie o 100 tys. mniejsza od obecnej liczby ludności woj. Śląskiego, a teren prawie dwa razy tak duży, jak obszar Śląska.

Nie jest to więc przyłączenie jakichś skrawków, lecz znacznego obszaru i znacznej liczby mieszkańców. Z tych też względów należy przedewszystkiem zastanowić się, w jaki sposób ułoży się przyszłe współżycie ludności i sfer gospodarczych w nowoutworzonem woj. Śląskiem.

Istnieją więc przedewszystkiem trudności natury prawno-politycznej. Górny Śląsk przyznany został Polsce na podstawie plebiscytu. Cały szereg zagadnień natury prawnej, politycznej i gospodarczej jest regulowany przez Konwencję Genewską. Ponadto Śląsk ma autonomję, gwarantującą odrębność województwa. Autonomja jest przywilejem, który doprowadza do stworzenia państwa w państwie, zachodzi więc pytanie, czy rozszerzenie autonomji na dalszy obszar kraju jest celowem i dlaczego? Również zadać sobie trzeba pytanie, czy na przyłączenie Zagłębia do Śląska zgodzi się autonomiczny Sejm śląski, który powiększyłby grono swych posłów o znaczną liczbę posłów zpoza Śląska.

Prócz tego nie trzeba zapominać, że w woj. Kieleckiem obowiązuje kodeks Napoleona, w Krakowskiem zaś austrjacki kodeks cywilny. Szczególnie pomiędzy kodeksem Napoleona a kodeksem niemieckim, obowiązującym na Śląsku panują wielkie różnice, któ re wprowadziłyby duży chaos w stosunki prawne rozszerzonego województwa. Gdy dodamy do tego, że na Śląsku inne i w Zagłębiu inne obowiązują ustawy i rozporządzenia w sprawie ubezpieczeń społecznych i pracy, to najważniejszy w danym wypadku problem oszczędności sprowadzonyby został do zera, bo skomplikowana maszyna administracyjna pochłonęłaby wielkie sumy.

Istnieją różnice natury gospodarczej, polegające na odmienności struktury organizacyjnej przemysłu śląskiego i Zagłębia. Inne warunki pracy, wskutek różnicy warunków przyrodzonych, odmienne wymagania życiowe ludności robotniczej, odrębność ustawodawstwa pracy wytwarza odmienny sposób załatwienia konfliktów, wynikłych ze stosunków pracy. Tam zaś, gdzie tego wymagają potrzeby gospodarcze kraju zawsze można stworzyć wspólną organizację gospodarczą np. dla wszystkich kopalń, czy hut żelaznych. Organizacje takie powstały niezależnie od takich, czy innych nietylko granic jednostek administracyjnych wewnątrz kraju, ale nawet niezależnie od istnienia granic między poszczególnemi krajami, taki więc, czy inny podział administracyjny nie ma żadnego wpływu na współpracę poszczególnych gałęzi przemysłu. Współpraca ta może istnieć, mimo odzielania ośrodków przemysłowych granicami województw. Jest to nawet pożyteczne, czego nie można powiedzieć o łączeniu okręgów przemysłowych w jedną całość, wtedy bowiem faworyzuje się tylko przemysł ze szkodą rolnictwa, lub naodwrót w województwach, uważanych za rolnicze.

Nie należy też w interesie państwa grupowanie na terenie jednego województwa wszystkich trudności, wynikających z administrowania niespokojnym żywiołom, grupującym się zazwyczaj w okręgach przemysłowych.

Istnieją wreszcie odrębności społeczne i narodowościowe. Na Śląsku jest kapitał niemiecki, ciążący ku zachodowi, i jest ludność robotnicza, wychowana w innych warunkach. Może to być powodem przeróżnych konfliktów, wytwarzających nastroje nieprzyjazne między poszczególnemi częściami przyszłego woj. Śląskiego.

Z przytoczonych tu pobieżnie ważniejszych powodów sfery gospodarcze Zagłębia uważają przyłączenie Zagłębia Dąbrowsko—Krakowskiego do Śląska za niepożądane i nieuzasadnione, a nawet wręcz szkodliwe.

Rozumiejąc jednak potrzebę przeprowadzenia oszczędności w administracji państwa, Rada Zjazdu wysuwa wniosek przyłączenia Zagłębia do woj. Krakowskiego. Przemawia za tem szereg argumentów, a więc tylko nieznaczne różnice w ustawodawstwie, jednolitość okręgów gospodarczych i to również, że Kraków jest ośrodkiem o bardzo silnej ekspansji kulturalnej.

Ta niezwykle ważna dla Zagłębia sprawa omawiana też będzie na poniedziałkowem posiedzeniu sekcji górniczej Izby przemysłowo-handlowej w Sosnowcu.

# Święto Chrystusa-Króla

## w Zagłębiu Dąbrowskiem.

Dziś przypada uroczystość Chrystusa-Króla, które będzie obchodzone uroczyście we wszystkich parafjach.

W kościele parafjalnym w Sosnowcu odbędzie się o godz. 11 uroczysta Suma z wystawieniem Przenajświętszego Sakramentu i odpowiednie kazaniem. Po nieszporach o godz. 4 popołudniu w Domu katolickim przy ul. Kościelnej odbędzie się uroczysta akademja, na którą wszystkich wiernych proboszcz zaprasza.

Dziś o godz. 7 wiecz. w sali P.Z.Z. przy ul. Marjackiej 1 w parafji „Pogoń" odbędzie się uroczysta akademja ku czci Chrystusa Króla z udziałem duchowieństwa, chóru „Harfa" pod dyrekcją p. J. Godeckiego, referatem okolicznościowym d-ra Adama Bilika i występami młodzieży (deklamacje). Na uroczystość powyższą zaprasza wszystkich parafjan oraz organizacje katolickie, zarząd Akcji katolickiej w Pogoni. Wstęp bezpłatny.

Liga katolicka i Stow. robotników chrześcijańskich w Dąbrowie proszą wszystkie organizacje, swych członków i sympatyków o wzięcie udziału w uroczystym obchodzie ku czci Chrystusa-Króla, w dniu dzisiejszym. Zbiórka o godz. 10 i pół przed domem Stowarzyszenia rob. chrześc., ul. Kościuszki 18.

Staraniem Tow. św. Wincentego a Paulo odbyła się w Gołonogu akademja ku czci Chrystusa-Króla. Pięknie ujęte przemówienie wygłosił p. prof. K. Smoleński. Prelegent poruszył w swym odczycie dzieje prawdy Bożej w perspektywie wieków, przyczyny walki z tą prawdą, a nawiązując do czasów ostatnich wykazał, że wojny religijne mamy i dzisiaj, czego jeskrawym dowodem są stosunki w Rosji, Meksyku, Hiszpanji. Dalszy program akademji wypełniły: śpiewy chóru kościelnego, obraz sceniczny p. t. „Róże św. Elżbiety", który odegrały starannie miejscowe siły amatorskie, a dziatwa z ochronek, z dodatkiem kierunkiem p. Gorgoniówny z Dąbrowy, popisywała się b. udatnie okolicznościowemi deklamacjami. Orkiestra Tow. „Harmonja" odegrała szereg utworów.

P. prelegentowi, wykonawcom pieśni i muzyki, amatorom, dziatwie i ich reżyserce serdeczne podziękowania tą drogą śle zarząd Tow. św. Wincentego a Paulo.

UWAGI.

# NIEFORTUNNY „NAUCZYCIEL".

„Szkoła polska pracuje normalnie i karnie..." pisze rzekomy „Nauczyciel" w „Expresie Zagłębia", odpowiadając na kilka artykułów, które pojawiły się w „Kurjerze Zachodnim" na temat szkolnictwa powszechnego i wogóle szkolnictwa, w związku z zajściami, jakie miały miejsce w Czeladzi.

„Zadowolenie z siebie samego, jest połową szczęścia", tak powiada aforyzm jednego z wybitniejszych pisarzy. Ta „połowa szczęścia", wystarcza być może, sanacyjnym pedagogom i wychowawcom. Społeczeństwu wystarczyć nie może. Zresztą dalszy tok myślenia w tym artykule rzekomo „nauczyciela", dostatecznie przekonywuje, że to wszystko, co się pisało na temat demoralizacji w szkolnictwie pod względem wychowawczym, ma swoje uzasadnienie.

Stwierdza tedy ów „nauczyciel", że **„nastąpiła zmiana kierunku wychowania z endeckiego na sanacyjny..."**. I, że **„tej zmianie dziwić się nie można**, jeśli uprzytomnić sobie znaczenie młodzieży w życiu narodu oraz z drugiej strony — fakt, że w r. 1931 endecja ma jeszcze w szkole panujące wpływy"...

Pomijając już to, że autor najzupełniej dowolnie konstruuje sobie pewnik o tem endeckiem wychowaniu, którego nie było (może autor identyfikuje nawiedzone z endeckiem?), bo wiadomo, że w nauczycielstwie szkół powszechnych przeważającym elementem byli ludowcy i socjaliści, a w szkołach średnich nauczycieli z przekonań endeków było znacznie mniej, aniżeli innych poglądów politycznych, trzeba stwierdzić, że nauczyciel, **wypowiadający z całym cynizmem pogląd o konieczności stosowania partyjnictwa w szkole** (chociażby się to zwało sanacją), zaszczytu nauczycielstwu jako pedagog-wychowawca nie przynosi. Z punktu widzenia wychowawczego dyskwalifikacja pewna. Oczywiście w normalnych czasach, a nie dzisiejszych.

Może jednak sanacyjnemu p. „nauczycielowi" przyda się wiadomość o poglądzie na kwestję nauki w szkołach jednego z czołowych dzienników sanacyjnych, stołecznych, którym jest **„Kurjer Poranny"**. Otóż dziennik ten w dniu 21 października pisał:

> Ciągłe eksperymenty nie są najlepszym środkiem kształcenia pokolenia. Chyba najgorszym eksperymentem jest obecne napchanie nadmierne klas uczniami; nadmierne obciążenie nauczycieli godzinami. Dwa zła, które w skutkach muszą się okazać jako fatalne! A przecież to nauczyciel formuje ducha państwowego, bo nie można tego zadania przenieść na demagogów bombastycznych wieców.
>
> Zresztą **państwo nie jest jedną partją** i nią być nie powinno, ale państwo winno umieć wychować obywateli o zmyśle państwowym; ten zmysł państwowy ma być kręgosłupem, około którego ma się nawiązać życie obywateli. Praca fundowania takiego kręgosłupa winna wykonać szkoła. Warunki obecne i metody stosowane pracę tę niemal czynią niemożliwą. Jest to zło, któremu należy za wszelką cenę zaradzić i żąda władzy nie może być usprawiedliwieniem tej krzywdy, na jaką się cały naród na przyszłość naraża...

Sprawa dla każdego wychowawcy i nauczyciela „z prawdziwego zdarzenia" a nie sanacyjnego, partyjnego jasna: **szkoła nie może być terenem operacyj politycznych** tej czy innej partji, wychowywać bowiem ma nie partyjników — polityków, a obywateli uświadomionych narodowo i państwowo. No i w tem świetle niebardzo widać, aby szkoła pracowała... normalnie.

Trudno rozprawiać się z dalszymi wywodami p. „nauczyciela", który, o ile jest nim istotnie, napewno wśród kolegów swoich wystąpieniem swojem uznania sobie nie zdobył. Nauczyciel, ironizujący „sprawę pocztówkową", napiętnowaną przez bardziej niezależnych sanatorów (tych z pierwszej, nie 12 brygady), znowu pod względem wychowawczym wysoce demoralizująca, nauczyciel, piszący jakieś bajki o „szkołach endeckich", o „karaniu **nauczycieli**" za „pogadankę o **odzyskaniu niepodległości**" i t. p. czyni wrażenie człowieka nie panującego nad swym rozsądkiem.

A oto jeszcze jeden charakterystyczny przykład z wywodów „szczęśliwego nauczyciela", który pisze:

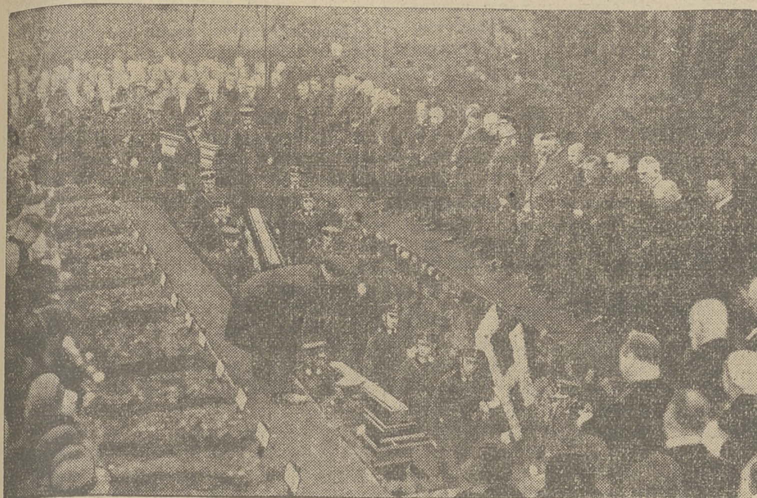
> „Nawet nieudolne próby samowychowywania wśród młodzieży są wyzyskiwane do obniżania wartości szkoły, tak jakby w szkołach endeckich młodzież nie robiła błędów".

Owszem, nieudolne próby samowychowania poddajemy krytyce, zupełnie słusznie, tylko, że nie w celu obniżenia wartości szkoły, a w celu **podniesienia jej wartości**. A szczególniej tam, gdzie to samowychowanie pod opieką sanacyjnych pedagogów prowadzi do denuncjowania, jak to miało miejsce w Złoczowie.

W całym artykule „nauczyciela", jak już to zaznaczyliśmy, mówi się o jakichś szkołach endeckich. Gdzie one są, jak się rozwijają, jak im się powodzi? Prosimy o adres! A może to bujna fantazja w wyniku „choroby na endeka" wybudowała w mózgu „nauczyciela" owe szkoły endeckie. Jeżeli tak, to należałoby poprosić o urlop i podleczyć nerwy.

as.

## OSTATNIE „SZCZĘŚĆ BOŻE"!



Pogrzeb 17 górników, ofiar katastrofy w kopalni Mont Cenis. Pochowano ich uroczyście w bratniej mogile na cmentarzu w Sodingen.

KRONIKA TYGODNIOWA.

# LUDZIE BEZ TEKI.

Na scenie teatru sosnowieckiego grany jest obecnie dramat sowiecki p. t. „Człowiek z teką". Bohaterem tego dramatu jest profesor, któremu uczniowie na pożegnanie ofiarowali tekę. Ta teka z miękiej, czarnej skóry symbolizuje wybitne stanowisko, karjerę w życiu profesora. Lecz by dojść do znaczenia w hierarchji uczonych sowieckich, profesor, syn carskiego generała, musiał się upodlić, wyrzec żony, zamordować dawnego towarzysza idei kontrrewolucyjnej, przyczynić się do śmierci przyjaciela rodziny. Wszystko to uczynił, aby być człowiekiem z teką, aby zyskać zaufanie dyktatorskiej władzy sowieckiej. Wkońcu nikczemna jego służalczość mści się na nim okrutnie, bo kończy samobójstwem. Sprawia to ulgę słuchaczom, że zaprzaństwo i obrzydliwy serwilizm nie pozostają bez zasłużonej kary.

Ale ta kara przychodzi dopiero w siódmym, ostatnim obrazie. Przedtem jest sześć obrazów, w których profesor posiada nową, błyszczącą tekę, uznanie i honory.

Czasem takie sześć obrazów trwa przez całe lata, czasem karę za przewiny imaginuje sobie tylko poeta o czułem sumieniu. w rzeczywistości zaś bywa, że „człowiek z teką" do śmierci cieszy się ogromnem powodzeniem. Kto wie? Może mu nawet pomnik postawią.

Ale są również ludzie bez teki, jak są ministrowie bez teki, którzy w oczach gminu wydają się czemś zbytecznem, piątem kołem u wozu, przyczepką, pozbawioną wyraźnej racji istnienia.

Gdy poniechamy inne nacje i zatrzymamy się przez chwilę na własiem podwórku, znajdziemy tu wielu, niepokojący nadmiar ludzi bez teki. Są to ludzie, którzy bez własnej winy znaleźli się poza nawiasem warsztatów pracy. Nie mam na myśli zwykłych bezroboczych, którzy podczas lepszej konjunktury mogą wrócić do fabryk i biur. Oni w sprzyjających okolicznościach zawsze mają możność powrotu do swych tek. Trudniejsza sprawa jest z młodymi emerytami i oni to właśnie są ludźmi bez teki.

Człowiek bez teki jest to niejako obywatel drugoplanowy, który mimo dostatku sił i najszczerszej ochoty do pracy, znalazł się poza nawiasem armji, tworzącej wartości moralne i materjalne państwa.

Szczególnie bolesny jest widok ludzi bez teki, którzy byli nauczycielami. Zawód nauczycielski, jak bodaj żaden inny, będący na usługach społeczeństwa, wybija swe piętno na charakterze człowieka, jego przyzwyczajeniach i po wielu latach pracy przywiązuje do siebie tysiącem nici, których już później zerwać niepodobna.

Otóż takich ludzi bez teki jest ostatniemi czasy niemało. Widuje się ich spacerujących bez celu ulicami miasta, w cukierni przy pół czarnej, lub nad partją szachów. Widać, że miejsca sobie znaleźć nie mogą. Pozbawiono ich bezceremonjalnie teki, wyrwano im ją z ręki, aby obdarzyć nią innych.

Zkolei przejdźmy znów do ludzi z tekami.

W dramacie, granym w teatrze sosnowieckim „Człowiek z teką" kłamie samemu sobie, byle się przypodobać władzy, dla karjery nadskakuje siostrze swego przełożonego i nikczemnieje do granic ostatecznych. Co tu dużo mówić: jest podlecem i basta. „Człowiek z teką", jako typ i charakter może padalczo wegetować pod każdą szerokością geograficzną i w każdym czasie, ale szczególnie licznie się rozrasta tam, gdzie władza. przełożona interesuje się mniej kwalifikacjami zawodowemi swych podwładnych, a więcej ich sympatjami politycznemi. Wtedy w obawie utraty teki człowiek się upadla, choćby nawet był profesorem.

Rosja sowiecka, jak wiadomo, jest rządzona po dyktatorsku. Nic dziwnego, że w takiej atmosferze powstał „Człowiek z teką".

U nas nikt podobnego dramatu nie napisał, lecz sztuka została przetłomaczona z rosyjskiego.

U nas się wogóle wiele rzeczy tłomaczy z rosyjskiego.

K. Ć—rk.



# KRONIKA ZAGŁĘBIA.

## KALENDARZYK.

| | |
|---|---|
| 25 NIEDZIELA | Dziś Kryspina M. Jutro Ewarysta P. Wschód słońca 6 m. 17. Zachód „ 16 m. 25. |

## Kinoteatry w Zagłębiu

dziś wyświetlają:

SOSNOWIEC

ZAGŁĘBIE: Burza nad Zakopanem.
PAŁACE: Dziewczę z Wenecji.

BĘDZIN

NOWOŚCI: Kochanek o północy.

CZELADŹ

CZARY: Kobieta na księżycu.

DĄBROWA

WANDA: Generał.

ZAWIERCIE

STELLA: Chata wuja Toma (wersja dźwiękowa).
UCIECHA: Spór o sierżanta Griszę.

× **KONFISKATA KZ.** Wczorajszy numer KZ. został skonfiskowany, o czem p. starosta zawiadomił nas pismem następującem: „Upatrując w treści art. „12 groszy dziennie", zamieszczonego w Nr. 246... **cechy przestępstwa w art. 263 KK.** przewidzianego, Starostwo... obłożyło aresztem Nr. 246 wyżej wymienionego czasopisma... przy równoczesnem skierowaniu sprawy do Pana Prokuratora przy Sądzie Okręgowym w Sosnowcu". Odnośne pismo p. starosty odebraliśmy w Będzinie o godz. 9.45 rano, a o godz. 11 policja zdjęła pieczęć z maszyny rotacyjnej, poczem mogliśmy przystąpić do drukowania drugiego nakładu KZ.

Policja skonfiskowała 1090 egzemplarzy KZ. pierwszego wydania.

Zaznaczamy, że skonfiskowana notatka pojawiła się w całości w katowickiej „Polonji" z ub. piątku, gdzie nie uległa konfiskacie.

## Teatr miejski

### W SOSNOWCU.

**Dziś**, o godz. 4 popołudniu — po cenach popularnych od 80 gr. do 2.60 zł. — rekordowa komedja B. Connersa p. t. „ROXY" z p. Janiną Sobotkowską w roli tytułowej. Błyskotliwy dowcip, i specyficzny amerykański humor, oraz nieprzeciętna gra całego zespołu sprawiają, że „ROXY" na naszej scenie cieszy się wielkiem powodzeniem i jest gorąco oklaskiwana przez publiczność. Abonament ważny bez procentu.

**Dziś wieczorem** o godz. 8 sensacyjna nowość „CZŁOWIEK Z TEKĄ", sztuka w 7 obrazach, ilustrująca stosunki w sowieckiej Rosji. Nowoczesna forma sceniczna, oraz ciekawy problem społeczny, czynią z „Człowieka z teką" prawdziwe wydarzenie artystyczne bieżącego sezonu. Nowoczesna forma dekoracyjna projektu J. Kościeszy i pomysłowa reżyserja dyr. Tańskiego przy doskonałej grze artystów stwarzają godną ujrzenia całość. Ceny miejsc zwykłe. Abonament ważny z 20 proc. zniżką.

## Teatr Polski w Katowicach

### REPERTUAR

Wtorek 27 bm. — „Radość kochania" (premjera).

× **STRONNICTWO NARODOWE NA KOP. „JOWISZ".** Dziś w niedzielę o godz. 5 popoł. w sali klubowej kopalni „Jowisz" odbędzie się walne zebranie miejscowego koła Stronnictwa Narodowego. Na zebraniu tem mec. W. Kozielski z Sosnowca wygłosi referat, w którym porówna ustrój gospodarczy w Sowietach z ustrojem kapitalistycznym.

× **CECH SZEWCÓW I CHOLEWKARZY W SOSNOWCU** podaje do wiadomości, że dziś o godz. 9.30 rano odbędzie się nabożeństwo ku czci patrona św. Kryspina i Kryspijanina, jak również z okazji 25-cia samodzielnej pracy starszego cechu A. Dworakowskiego w kościele w Starym Sielcu przy ul. Barbary. Na nabożeństwo zaprasza się członków cechu i nieczłonków. Zbiórka ze sztandarem przy ul. Narutowicza 11.

## Komisarze spisowi

### W POWIECIE.

Starostwo mianowało naczelnych komisarzy spisowych na tereny poszczególnych miast i gmin ,a mianowicie: Będzin — Janicki Feliks, ref. Magistratu, Dąbrowa — Dulski Bronisław, nacz. wydziału adm. Magistratu, Czeladz — Tajchman Józef, sekretarz Magistratu, Bobrowniki — Nogaj Józef, sekretarz gminy, oraz sekretarze gmin: Grodziec — Imiołczyk Bronisław, Łagisza — Mazurkiewicz Leopold, Łosień — Drabczyk Marceli, Niwka — Stuła Szczepan, Olkusko-Siewierska — Liduk Stanisław, Ożarowice — Jędrzejkiewicz Stefan, Wojkowice Kościelne — Szulc Marjan, Zagórze — Duda Stanisław.

Prócz nich mianowani zostali zastępcami naczelnych komisarzy: w Będzinie — Maślaczyński Jan, referent Magistratu, w Dąbrowie — Lewicki Gustaw, ławnik Magistratu, w Czeladzi — Kalabiński Aleksander, kierownik wydziału policyjnego.

× **WYCIECZKA.** Koło przyjaciół miejskiej czytelni w Dąbrowie urządza w dniu 27 bm. wycieczkę na kop. Saturn w Czeladzi. Koszt wycieczki 1.50 zł. od osoby. Zapisy przyjmują pp. dyżurne M. C. P. Zbiórka o godz. 7 rano w dniu 27 bm. na ul. Chopina róg Sobieskiego. Liczba uczestników ograniczona do 30 osób.

× **POGADANKI.** W lektorjum miejskiej czytelni przy ul. 3 Maja 14 w Dąbrowie odbędą się następujące pogadanki: W poniedziałek 26 bm. prof. St. Zadęcki — „Zapomniany powieściopisarz". We wtorek 27 bm. prof. inż. J. Bieńkiewicz — „W jaki sposób otrzymujemy elektryczność". W środę 28 bm. prof. St. Piotrowski — „Dwa dni w Krakowie". W czwartek 29 bm. p. P. Swatowski — „O wyrobach ceramicznych dawniej i dzisiaj". W piątek 30 bm. prof. W. Kamiński — „Pieniądz i jego znaczenie w życiu gospodarczem". W sobotę 31 bm. prof. dr. M. Rzadkiewicz — „Międzynarodowe ustawodawstwo robotnicze". Początek pogadanek o godz. 19.30. Wejście bezpłatne.

× **APEL DO SPOŁECZEŃSTWA.** Sekcja miłosierdzia Ligi katolickiej niewiast par. Nowosieleckiej zwraca się do społeczeństwa z serdeczną prośbą o łaskawe ofiarowanie dla najbiedniejszych zużytej odzieży, obuwia, dla dzieci i dorosłych, oraz pieniężne datki — w imię zasady „Kto prędko daje — dwa razy daje". Łaskawe ofiary prosimy składać pod jednym z następujących adresów: Plebanja, ul. Dworska, p. Rawińska, Staszica 13, p. Poniatowska, plac Schöna, p. Dobrzańska, Szkolna 2.

## Chór nauczycielski
### W SOSNOWCU.

W piątek ub. tygodnia w siedzibie miejscowego Związku nauczycielstwa polskiego (Dęblińska 13) odbyło się pierwsze zebranie chóru nauczycielskiego w Sosnowcu. W miłe urządzonym lokalu i sympatycznym nastroju rozśpiewał się zespół złożony z nauczycielstwa i wprowadzonych gości, nasuwając przytem przygodnym słuchaczom wiele refleksyj na temat znaczenia tej pierwszej próby.

Kultura śpiewacza w Zagłębiu miała zawsze w nauczycielstwie dobrego sprzymierzeńca. Dzięki niemu, przez szkołę szła pieśń polska między chaty, szła do najnędzniejszej nawet izby, rozjaśniając chmurne oblicza zasępionych i stroskanych rodzin.

Myśl powołania do życia chóru z pośród nauczycielstwa i wprowadzonych osób uznać należy za szczęśliwą. Rozpoczęty wysiłek zmierzający do rozwoju kultury śpiewaczej Zagłębia musi wydać wspaniałe rezultaty.

Liczebnie silny, o doskonałym materjale głosowym, zespół chóralny wypełni tę lukę w życiu Zagłębia, która zarówno ze względów kulturalnych, jak i towarzyskich, poważnie dawała się odczuć na miejscowym terenie.

Próby zespołu chóralnego odbywać się będą w piątki każdego tygodnia o godz. 8 wiecz. w lokalu własnym przy ul. Dęblińskiej 13.

× **Z TOWARZYSTWA LEKARSKIEGO ZAGŁĘBIA DĄBROWSKIEGO.** Dzisiaj w niedzielę 25 bm. w lokalu Towarzystwa lekarskiego i Związku lekarzy w Sosnowcu przy ul. 3 Maja nr. 13 o godz. 5 popoł. demonstrowane będzie dziecko niezwykłej budowy i wagi. Wstęp mają członkowie Towarzystw lekarskiego i przyrodników im. Kopernika i Związku lekarzy Zagłębia Dąbrowskiego.

× **WYSTAWA MORSKA W KATOWICACH** na terenach przy parku Kościuszki zamkniętą zostanie dziś w niedzielę 25 bm. wieczorem. Wszyscy, którzy Wystawy dotąd nie obejrzeli, winni się pośpieszyć. Przypominamy, że poza ciekawemi eksponatami z dziedziny morskiej, Wystawa posiada poważny dział sztuki w postaci około 200 obrazów naszych artystów malarzy marynistów oraz dział grafiki.

× **ZIMOWY CZAS URZĘDOWANIA.** Z dniem 1 listopada rb. wchodzi w życie we wszystkich urzędach i instytucjach państwowych zimowy czas urzędowania. Czynności urzędowe rozpoczynać się będą o godz. 8.30 i trwać będą do 15.30 (w sobotę do 14), czyli nastąpi przesunięcie godzin urzędowych o pół godziny. Zimowy czas urzędowania obowiązywać będzie do dnia 31 marca 1932 r.

× **OGRANICZENIE PRACY W WARSZTATACH KOLEJOWYCH.** P. min. komunikacji wydał zarządzenie, ograniczające pracę w warsztatach kolejowych w okresie ostatnich dwóch miesięcy rb. Praca w poszczególnych warsztatach kolejowych zmniejszona będzie przeciętnie o 3—4 dni w miesiącu. Zarządzenie to wydano celem uniknięcia redukcyj pracowników warsztatowych wobec znacznego zmniejszenia zatrudnienia w warsztatach. Redukcją nie zostały objęte warsztaty dyrekcji warszawskiej ze względu na trudniejsze położenie finansowe pracowników warsztatowych tej dyrekcji i warsztaty dyrekcji poznańskiej, które posiadają dostateczną ilość pracy, aby zatrudnić wszystkich pracowników.

× **CHOROBY ZAKAŹNE.** Miejski urząd zdrowia w Sosnowcu zanotował w ub. tygodniu następujące wypadki zachorowań na choroby zakaźne: dur brzuszny — 1, płonica — 6, błonica — 3, nagminne zapalenie opon mózgowych — 1 (zgon), odra — 37 i gruźlica 11 (8 zgonów). W okresie tym odkażono 6 mieszkań oraz odwiezono w zakładzie dezynfekcyjnym 25 osób.

× **ROBOTNICY POLSCY, ZATRUDNIENI WE FRANCJI,** jeśli udają się na czasowy pobyt do Polski, otrzymują zazwyczaj karty urlopowe od pracodawców, poświadczane przez policję lub mera miejsca zamieszkania we Francji, francuskie ministerstwo pracy oraz najbliższy konsulat polski. Na podstawie kart urlopowych, których termin ważności jest zawsze określony, emigranci przy powrocie do Francji uzyskują wizę konsulatu francuskiego. Wobec ostatnio wprowadzonych przez ministerstwo pracy utrudnień przy udzielaniu przedłużeń terminu ważności tych kart, Syndykat emigracyjny zaleca, ażeby wszyscy ci, którzy karty urlopowe posiadają, do Francji powrócili w terminie ich ważności. W razie bowiem opóźnienia wyjazdu z Polski emigranci są narażeni na poważne trudności. Francuskie ministerstwo pracy prolonguje karty urlopowe w wyjątkowych tylko wypadkach, po gruntownem i popartem poważnemi dowodami uzasadnieniu, że petent musiał, z przyczyn od siebie zupełnie niezależnych, pobyt w Polsce przedłużyć. Wszyscy natomiast emigranci, którzy mają zamiar przybyć do Polski na urlop, winni we własnym interesie starać się przed wyjazdem z Francji o karty urlopowe, gdyż w razie nieposiadania tych dokumentów, utracą prawo do powrotu.

# Przygotowania do spisu ludności
## w Sosnowcu i Dąbrowie.

W dniu wczorajszym w Magistracie sosnowieckim odbyło się pod przewodnictwem komisarza W. Kuźniaka posiedzenie miejskiej komisji spisowej. Posiedzenie zagaił komisarz Kuźniak podkreślając znaczenie powszechnego spisu, który odbędzie się w dniu 9 grudnia, poczem poinformował zebranych o władzach spisowych. W myśl rozporządzenia o powszechnym spisie, powinien być powołany miejski komitet spisowy, składający się z przedstawicieli samorządu, prasy, organizacyj społecznych, duchowieństwa, działaczy samorządowych i t. d. Taki miejski komitet został właśnie powołany do życia, i składa się z 22 osób. Posiada on charakter opinjodawczy, doradczy. W skład tego komitetu wchodzą przedstawiciele Magistratu, proboszczowie miejscowych parafij, przedstawiciele pracy, sfer gospodarczych i t. d. (Skład osobowy miejskiej komisji spisowej podawaliśmy swego czasu).

O technicznej stronie, a więc o podziale miasta na okręgi i mianowaniu komisarzy mówił **p. Jerzykowski,** naczelny komisarz spisowy. Sosnowiec podzielony został na 28 dzielnic i 500 okręgów. W okręgu nie może być więcej, jak 100 do 250 osób. Na czele dzielnic stać będą starsi komisarze spisowi, na czele okręgów komisarze.

Po odczytaniu nazwisk starszych komisarzy spisowych miejski komitet spisowy wydał opinję aprobującą. Komisarze okręgowi jeszcze nie zostali mianowicie. Do tej pory napłynęło około 300 zgłoszeń. Do 15 listopada cały aparat spisowy powinien już być zmontowany.

Jako ostatni punkt obrad miejskiego komitetu spisowego była sprawa propagandy. Będzie ona prowadzona za pośrednictwem prasy, odczytów, na zebraniach rodzicielskich. Omawiając tę kwestję, p. Jerzykowski zwrócił się z prośbą, aby ks. proboszczowie zechcieli ludność poinformować z ambon o powszechnem spisie.

Na temat propagandy wywiązała się krótka dyskusja, przyczem **p. Sulikowski** zaproponował, aby wydać odpowiednie ulotki do ludności, a **p. Józef Saper,** zwrócił uwagę na konieczność przeprowadzenia propagandy w synagogach i domach modlitwy, z tem, aby w propagandzie podkreślać, że dane statystyczne zbierane w dniu spisu nie będą używane w żadnych celach podatkowych i t.p. tylko wyłącznie w celach statystycznych. W tych sprawach zabierali jeszcze głos p. komisarz **W. Kuźniak** i **p. T. Jerzykowski.**

W nadchodzący wtorek odbędzie się posiedzenie starszych komisarzy spisowych w celu omówienia technicznej strony pracy, rozdziału druków i t. p.

Prace przygotowawcze do przeprowadzenia spisu ludności w Dąbrowie trwają bez przerwy. Miasto zostało podzielone na 205 okręgów spisowych, a więc tylu potrzebnych będzie komisarzy spisowych. Celem ułatwienia pracy komisarzom spisowym sporządzone są szczegółowe wykazy, zawierające prócz nazwy ulicy, numery, względnie nazwiska właścicieli nieruchomości w każdym okręgu spisowym, dzięki czemu wykluczone będą pomyłki, opuszczenia lub podwójne wpisywanie jednej nieruchomości. Prace przygotowawcze wskazują na celowe opracowanie techniki spisowej i dlatego istnieje przekonanie, że wyniki obecnego spisu będą odpowiadały istotnemu stanowi.

# Co dotąd zrobiono
### W MIEJSKIM KOMITECIE DO SPRAW BEZROBOCIA W SOSNOWCU.

Miejski komitet do spraw bezrobocia w Sosnowcu zawiadamia, że w dniu 20 b.m. odbyło się wspólne posiedzenie prezydjum komitetu wykonawczego i komisji rewizyjnej w sprawie pomocy bezrobocznym, na którem zakomunikowano o wyniku dotychczasowych prac komitetu a mianowicie: opodatkowano biltety do kin i teatru po 5 i 10 gr. od każdego biletu, oraz rachunki i podania składane w Magistracie, z czego osiągnięto dotychczas ogółem zł. 2.943.20 i ze zbiórki ulicznej w dniu 11 października b.r. zł. 1.691.

Odczytano dezyderaty powiatowego komitetu do spraw bezrobocia i uchwalono: zwrócić się do pracowników umysłowych i fizycznych o dobrowolne opodatkowanie się na rzecz bezrobocznych; zwrócić się do miejscowych instytucyj o sprzedaż znaczków; zwrócić się do miejscowych kupców o opodatkowanie się dobrowolne w granicach od 2 — 25 zł. w zależności od kategorji przedsiębiorstwa; do właścicieli nieruchomości o opodatkowanie się od swoich dochodów; do szkół o urządzanie zbiórek na rzecz bezrobocznych, przeprowadzać zbiórkę uliczną w pierwszą niedzielę każdego miesiąca; przejąć od Chrześcijańskiego Towarzystwa dobroczynności kuchnię i prowadzić ją nadal pod egidą komitetu, zwrócić się do miejscowych księży proboszczów o sprzedaż w dniu 1 listopada b.r. chorągiewek na rzecz pomocy bezrobocznym.

# 22400 bezrobocznych w Zagłębiu.
## Bezrobocie zwiększyło się o 462 osoby.

Liczba bezrobocznych na terenie P. U. P. P. w Sosnowcu, t. j. powiatów Będzińskiego, Zawierciańskiego i Olkuskiego wynosiła w dniu 24 b.m. **22.400** osób, z czego zarejestrowanych było 19.998 osób, w tem 4.845 kobiet i 1.042 pracowników umysłowych.

W porównaniu z poprzednim tygodniem bezrobocie zwiększyło się o 462 osoby, a to skutkiem redukcji w przemyśle budowlanym i przy robotach ziemnych.

Częściowo zatrudnionych było: na 2 dni 1.682, 3 dni — 923, 4 dni — 1.032, 5 dni — 7.312. Rozem 10949 osób.

Przy robotach publicznych zatrudnionych było 2.604 robotników, z czego w powiecie Będzińskim 1.271, Zawierciańskim 1.014 i Olkuskim 319. Zagranicę wyjechało 11 osób.

Zasiłki wypłacono za czas od 5 do 11 b.m. 4.842 bezrobocznym fizycznym, a za wrzesień 656 pracownikom umysłowym.

## Rok więzienia
### ZA ZABÓJSTWO.

Onegdaj Sąd okręgowy rozpoznawał sprawę 17-letniego Władysława Kułacha (Sosnowiec, Wiejska 11), oskarżonego o zabójstwo. Na ul. Wiejskiej chłopcy grali w piłkę nożną. Józef Brejdak rzucił piłkę przez parkan na ogródek Józefy Kułachowej. Brejdak prosił o oddanie piłki, lecz rozzłoszczona kobieta piłkę zabrała, zamknęła furtkę na klucz i zaczęła wymyślać na chłopców, że psują jej ogródek. Brejdak zaczął dobijać się do furtki i zniecierpliwiony począł w nieprzyzwoity sposób odzywać się do Kułachowej. Władysław Kułach otworzył furtkę i rzucił się z scyzorykiem na Brejdaka. Cios był celny, nóż przebił serce i Brejdak padł martwy na ziemię. Sąd skazał Władysława Kułacha na 1 rok więzienia.

× **POSIEDZENIE RADY MIEJSKIEJ W DĄBROWIE.** We wtorek 27 bm. o godz. 7 wiecz. odbędzie się plenarne posiedzenie Rady miejskiej w Dąbrowie z następującym porządkiem obrad: uchwalenie na 1932-33 r. dodatków komunalnych do państwowego podatku gruntowego: od patentów akcyzowych, do państwowego podatku od obrotu, świadectw przemysłowych i kart rejestracyjnych, do państwowego podatku od nieruchomości; uzupełnienie § 7 statutu o poborze podatku od widowisk; zawarcie umowy z geometrą przysięgłym p. L. Berbeckim na wykończenie planów miasta; upoważnienie zarządu miejskiego do zawarcia umowy z Abramem Strzegowskim na eksploatację targu miejskiego; umorzenie podatków miejskich; rozpatrzenie podań płatników o zwolnienie ich od podatków miejskich; składanie do prezydjum wniosków i interpelacyj.

× **ELEKTRYFIKACJA MRZYGŁODA.** W dniu 18 bm. została zakończona przez Sp. akc. „Sieci Elektryczne" budowa sekcji transformatorowej i sieci w osadzie Mrzygłód i wsi Mrzygłódka i mieszkańcy po raz pierwszy ujrzeli u siebie światło elektryczne. Wspomniane miejscowości zostały dołączone do linji przesyłowej o napięciu 35.000 woltów, która bierze początek w elektrowni okręgowej w Małobądzu pod Będzinem i sięga aż do Częstochowy. Linja ta zasila obecnie prądem oprócz Mrzygłoda jeszcze następujące miejscowości: Ząbkowice, Bielowizna, Łazy, Zawiercie, Mijaczów, Myszków, Żarki, Kamienica Polska, Częstochowa (przedmieścia). Projektowane jest zaś dołączenie w predkim czasie osady Poraj oraz Kromołów. W celu udostępnienia wszystkim warstwom ludności korzystania z dobrodziejstw tego artykułu pierwszej potrzeby, jakim jest elektryczność, „Sieci Elektryczne" wprowadziły wykonywanie instalacyj elektrycznych na raty. Umożliwia to nawet bardzo niezamożnym poniesienie jednorazowego wydatku na przyłączenie się do sieci elektrycznej. Wyrazem tego jest też fakt, że w Mrzygłodzie większość mieszkańców posiada już instalację elektryczną.

× **PODOFICEROWIE REZERWY W WOJKOWICACH KOMORNYCH.** W niedzielę 25 bm. o godz. 16 odbędzie się zebranie nadzwyczajne Związku podoficerów rezerwy w Wojkowicach Komornych w lokalu szkoły powszechnej wiejskiej, ul. Sobieskiego.

× **Z TARGOWICY ZWIERZĘCEJ.** W ubiegłym tygodniu tj. od 19 do 24 bm. spędzono na targowicę w Sosnowcu 1806 szt. trzody chlewnej, 149 szt. bydła i 28 szt. cieląt. Płacono za 1 kg. żywej wagi od zł. 1.00 do zł. 1.80, bekony zł. 80, tendencja zniżkowa.

× **NAGŁY ZGON.** W ub. piątek około godz. 4 popołudniu jakiś starszy mężczyzna, przechodzący ulicą Piłsudskiego w Sosnowcu obok biura pośrednictwa pracy upadł nagle na chodnik. Jak się okazało, nieznajomy zasłabł nagle wskutek ataku sercowego. W drodze do szpitala nieznajomy zmarł. Przy zmarłym znaleziono legitymację zasiłkową, z której wynika, że tragicznie zmarłym jest Maciej Janecki z Szydłowca. Janecki osierocił żonę i czworo dzieci.

× **KRADZIEŻE.** Z mieszkania Godaby Przerowskiego w Będzinie (Modrzejowska 81) skradziono futro, wartości 150 zł. Cyrli Kupferwasser, zamieszkałej w Będzinie (Świętojańska 6) skradziono [illegible]

# ZE SPORTU.

## Dawniej i dzisiaj.

Od jednego z miłośników sportu piłkarskiego otrzymaliśmy następujące uwagi: Ciągle jeszcze świeżo pamiętamy lata doskonałego rozwoju sportu piłkarskiego na terenie m. Sosnowca (r. 1920—1925) i tryumfów, odnoszonych nad A-klasowymi klubami krakowskimi, naówczas tak bezapelacyjnymi prymatami piłkarstwa polskiego. To też każda niedziela zawsze była dniem dziwnie uroczystym. Całemi grupkami schodziła się młodzież na przedpołudniowe pogawędy, na duże, równe, czyste, ślicznie słońcem opromienione boisko, by tam spotkać się z kolegami, omówić sprawę spotkania drużyn, czy też urządzenia wycieczki, wreszcie urządzić próbę śpiewu chóralnego, przed mającym się odbyć koncertem. Codzienne troski życiowe znikały z twarzy tej różnej młodzieży tak dziwnie braterską miłością spojonej i tak jednolitej. Zdrowo i silnie rozwijały się kluby w różnych nawet kierunkach, a młodzież czerpała z nich radość i zdrowie.

Świetność tych organizacyj i ich celowy rozwój zawdzięczano czynnikom rządzącym, które cechowała powaga, respektująca młodszych, oraz poświęcenie, które spotykało zrozumienie i wdzięczność wszystkich członków, a wreszcie umiejętność organizacyjna jednostek, poparta chętną pracą reszty.

Obecny rozkład organizacyj sportowych i zgangrenowanie honoru i ambicji u graczy przypisać należy kierownictwu. Smutnym jesiennym kwiatkiem na zakończenie, potwierdzającym wyrobienie sportowe kierownictwa, jest ciągle spaczone pojęcie zestawienia składu reprezentacji m. Sosnowca, wybieranego z pośród graczy B-klasowych i końcowych A-klasowych, mających bronić godności sportu miasta i w celu pokazania pięknej gry (raczej zironizowania), jak również wzmożenia frekwencji wobec coraz większych niepowodzeń. Zestawienie reprezentacji należałoby powierzać znanemu jakiemuś zasłużonemu graczowi, jak to ma miejsce w Krakowie i Warszawie, gdzie pp. Kałuża (Cracovia) i Loth (Polonia) decydują, a nie jak u nas jacyś „kibice-laicy". Konsekwencją tego jest upadek zainteresowania i poziomu gry.

Vip II.

# Nasz dział radjowy.

### ŁUCJA CZECHOWICZÓWNA I BRONISŁAWA MARWIDÓWNA PRZED MIKROFONEM.

Dnia 27 bm. o godz. 20.15 w ramach koncertu popularnego wystąpią znane radjosłuchaczom śpiewaczki pp. Łucja Czechowiczówna i Bronisława Marwidówna, które przy akompanjamencie prof. Ludwika Ursteina odśpiewają szereg interesujących duetów. Ponadto orkiestra Polskiego Radja pod dyrekcją Józefa Ozimińskiego wykona utwory z repertuaru popularnego.

## PROGRAM RADJOWY.

### NIEDZIELA 25 PAŹDZIERNIKA 1931 R.

10.00 — Transmisja nabożeństwa z kościoła św. Łazarza w Krakowie. 11.58 — Sygnał czasu, hejnał z Wieży Marjackiej. 12.10 — Komunikat meteorologiczny. 12.15 — Poranek symfoniczny z Filharmonji Warszawskiej. 14.00 — Ks. dr. Bolesław Rosiński: „Cześć Marji". 14.40 — Muzyka góralska. 15.15 — Audycja żołnierska. 15.55 — Program dla dzieci starszych i młodzieży. 16.20 — Muzyka góralska. 16.40 — „Miejski dom wycieczkowy w Krakowie" — wicepręz. dr. W. Ostrowski. 16.55 — Płyty gramofonowe (piosenki ludowe). 17.15 — „Polski węgiel w Anglji" — wygł. dr. Witold Ormicki. 17.30 — „O ojcu pszczelarstwa polskiego" — wygł. p. Kaz. Bojarek. 17.45 — Koncert orkiestry reprezentacyjnej. 19.00— Rozmaitości. 19.20 — Karlik z Kocyndra — prof. St. Ligoń wygłosi „Bery i bojki Śląskie". 19.45 — Słuchowisko podług noweli H. Sienkiewicza „Pójdźmy za Nim". 20.15 Koncert popularny. 21.55 — Kwadrans literacki — Opowiadanie St. Witkiewicza „Na umarcie". 22.10 — Recital skrzypcowy Ignacego Weissenberga. 22.40 — Komunikat meteorologiczny i komunikaty sportowe. 23.00 Muzyka taneczna.

### PONIEDZIAŁEK 26 PAŹDZIERNIKA 1931.

11.58 — Sygnał czasu, hejnał z Wieży Marjackiej. 12.10 — Komunikat meteorologiczny. 12.15 — Muzyka lekka z płyt gramofonowych. 14.55 — Intermezzo muzyczne. 15.05 — Komunikat gospodarczy. 15.15 — Przegląd komunikacyjny. 15.25 — Odczyt z cyklu dla nauczycieli — „Rola nauczyciela w nauczaniu dorosłych" — wygł. p. Stanisław Czubek. 15.45 — Słuchowisko dla dzieci p.t. „O świerszczyku Bumcyku i Błękitnej Trajkotce". 16.20 — Lekcja języka francuskiego — kurs elementarny. 16.40 — Koncert. 17.10 — „Ruletka. czyli fatalizm liczb" — wygł. dr. Feliks Burdecki. 17.35 — Muzyka lekka z kawiarni „Gastronomja" w Warszawie. 19.05 — Odcinek powieściowy. 19.20 — Prof. Władysław Dzięgiel: „Z dziejów ziemi Śląskiej". 20.00 — Feljeton muzyczny. 20.15 — Operetka O. Straussa p.t. „Dookoła miłości". 22.35 — Komunikat meteorologiczny i wiadomości sportowe. 22.45 Muzyka lekka i taneczna.

# Wodociąg w Dąbrowie

## i opłaty za wodę.

Płukanie sieci wodociągowej w Dąbrowie zostało już ukończone i Magistrat zamierza z **dniem 1 listopada rb.** wprowadzić pobieranie opłat za wodę. Różnorodne projekty co do sposobu pobierania oraz wysokości opłat zostały ostatnio przez komisję wodociągowo-kanalizacyjną skonkretyzowane w ten sposób, że uchwalono popierać opłatę za wodę. w wysokości 1 zł. od ubikacji mieszkalnej, przyczem od opłat będą zwolnione osoby, zajmujące mieszkania o powierzchni do 10 mtr. kw., następnie ludność mieszkająca w odległości 300 mtr. od zdrojów, wreszcie bezrobotni.

Jeżeli przypomnimy, że stosownie do umowy domy Tow. przemysłowych są wyłączone z miejskiej sieci wodociągowej, to po odliczeniu jeszcze kategorji ludności, która z różnych względów nie będzie płaciła za wodę, łatwo przyjść do przekonania, że wodociąg w Dąbrowie nie będzie przedsiębiorstwem dochodowem. Pozatem sprawa wprowadzenia opłat za wodę w Dąbrowie, do czasu przyłączenia domów do sieci wodociągowej, względnie urządzenia zdrojów na podwórzach domów, będzie przedmiotem dużego niezadowolenia z tego względu, że dotychczas woda była bezpłatna, a obecnie ludność musi za nią płacić, nie mając żadnego udogodnienia. W miastach sąsiednich istniała zupełnie odmienna sytuacja, gdyż skutkiem dotkliwego braku wody urządzenie zdroju ulicznego witano tam z zadowoleniem i radością, w Dąbrowie zaś nic się nie zmieniło, natomiast ludność musi obecnie płacić za wodę i stąd niezadowolenie. Nawet ustawowy przymus łączenia nieruchomości z siecią wodociągowo-kanalizacyjną pójdzie w Dąbrowie bardzo opornie z uwagi na istnienie sporej ilości domów, które z racji swych rozmiarów prawdopodobnie nigdy nie doczekają się przyłączenia. Biorąc wreszcie pod uwagę niekorzystne warunki lokalne, w postaci rozrzuconych zabudowań na znacznej przestrzeni, trzeba przyjść do prekonania, że wodociąg miejski w Dąbrowie, w odróżnieniu do innych miast, nie prędko stanie się przedsiębiorstwem nie tylko dochodowem, lecz bodaj samowystarczalnem to bedzie jego słabą stroną.

# Z posiedzeń komisyj

## Izby przemysłowo-handlowej w Sosnowcu.

W dniach 22 i 23 b.m. odbyły się pod przewodnictwem wiceprezesa inż. Mirowskiego obrady komisji polityki handlowej dla sprawy zaopinjowania projektu nowej taryfy celnej część III. zawierającego dział III — wytwory pochodzenia mineralnego. dział XIII — metale i wyroby z nich. dział XIV — maszyny i aparaty, sprzęt elektrotechniczny, dział XV — środki transportowe, dział XVI — wagi, narzędzia, instrumenty i aparaty precyzyjne, naukowe. optyczne, maszyny do pisania. zegary, instrumenty muzyczne, dział XVII — broń i amunicja, dział XIX — wyroby różne, nieobjętę innemi działami.

Sprawę projektu części III nowej taryfy celnej referował mgr. K. Gadomski. Na podstawie powyższego referatu, oraz szczegółowej dyskusji, komisja polityki handlowej ustaliła bardzo liczne wnioski. zarówno w kierunku zmiany nomenklatury, jakoteż podwyższenia, względnie obniżenia stawek celnych dla szeregu artykułów. Opinja komisji przedłożona zostanie w najbliższych dniach Związkowi Izb przemysłowo - handlowych. poczem w czasie od dn. 5 — 12 listopada b.r będzie w Warszawie przedmiotem obrad komisji międzyizbowej.

Pozatem komisja zaopinjowała projekt ustawy w sprawie zwolnienia od cła przywozowego i opłat manipulacyjnych sprzętu służącego dla potrzeb armji, sprowadzanego przez władze wojskowe, oraz materjałów i przedmiotów, przeznaczonych do zwiększenia siły obronnej państwa, jakoteż projekt ustawy w sprawie obrotu metalami. z wyjątkiem żelaza. Co się tyczy pierwszej kwestji, komisja, po szczegółowej dyskusji. wypowiedziała się za koniecznością wprowadzenia do projektu ustawy poprawek któreby uniemożliwiły przywóz bez cła sprzętu, służącego do uzbrojenia, względnie wyekwipowania armji, w tym wypadku, jeżeli sprzęt ten jest w kraju wyrabiany, a to ze względu na konieczność zabezpieczenia przemysłu krajowego. W sprawie projektu ustawy o obrocie metalami, z wyjątkiem żelaza, komisja wyraziła obawę. że projekt ten daje czynnikom rządowym zbyt daleko idące ingerencje w dziedzinie handlu metalami, a ponadto przez stworzenie do pewnego stopnia monopolicznego charakteru tej gałęzi wymiany, mógłby w konsekwencji wyrządzić znaczne szkody dla życia gospodarczego. Z tych względów komisja wypowiedziała się przeciw koncesjonowaniu handlu metalami z wyjątkiem żelaza.

W dniu 23 b.m. odbyło się pod przewodnictwem wiceprezesa Izby Gruszczyńskiego posiedzenie połączonych komisyj mandatowej i finansowo - podatkowej Izby, na którem dokonano wyboru kandydatów na członków i zastępców członków do komisyj szacunkowych oraz komisji odwoławczej do spraw podatku przemysłowego okręgu Izby. Nadto połączone komisje postanowiły wysłać delegacje do prezesa Izby skarbowej w Kielcach w celu przedstawienia postulatów sfer gospodarczych odnośnie kandydatów na członków względnie zastępców członków powyższych komisyj.

# Epilog awantury

## w Banku handlowo-przemysłowym.

W marcu rb. inż. Eugenjusz Łopuszański w towarzystwie p. Stefana Kwapienia przyszedł do Banku handlowo-przemysłowego w Sosnowcu (3 Maja 17), chcąc kupić franków francuskich.

Łopuszański z zapytaniem o franki zwrócił się do wicedyrektora banku Stanisława Goldmana (Sosnowiec, Małachowskiego9). Goldman objaśnił, że franków niema. Łopuszański po dwukrotnem opuszczeniu banku wracał i indagował Goldmana o franki. Goldman zniecierpliwiony tonem odpowiedział, że w innych bankach franki mają. Łopuszański obrażony oburkliwym tonem wicedyrektora odezwał się do niego niegrzecznie i po chwili padły nieparlamentarne słowa: „dureń, idjota, milcz" i rozległ się trzask uderzonego policzka.

Po rękoczynie Łopuszańskiego w banku zakotłowało się. Zamknięto drzwi na klucz, wciśnięto Łopuszańskiego i Kwapienia w ciasny kąt i zaczęto ich obijać. Ktoś z napastujących tchórzliwszego ducha dopadł do telefonu i zawiadomił komisarjat, że na bank napadli bandyci. Policja zelektryzowana wiadomością o napadzie przybiegła i z rąk rozjuszonych urzędników wyrwała Kwapienia i Łopuszańskiego

Goldman nie posłał sekundantów Łopuszańskiemu, tylko rehabilitację swego honoru powierzył sądowi grodzkiemu w Sosnowcu. Łopuszański również sprawę skierował do sądu, oskarżając o napaść Goldmana, Szymona Pławnera, Altera Rotszteina, Adama Fiszla, Maurycego Königsberga i Jojro Szapirę.

Sąd grodzki Łopuszańskiego uniewinnił wobec wzajemności zniewag, a Goldmana, Kleinberga, Königsberga i Szapiro ukarał po 50 zł. grzywny. Obydwie strony niezadowolone z wyroku i instancji założyły apelację.

Obecnie Sąd okręgowy, wydział karny apelacyjny, rozpoznawał sprawę Łopuszczańskiego, Goldmana i towarzyszy i skazał Łopuszańskiego na 5 dni, a Goldmana na tydzień aresztu, lecz wobec wzajemności zniewag karę im darował. Königsberg i Szapiro skazani zostali po 100 zł. grzywny z zamianą w razie niemożności zapłacenia na 10 dni aresztu.

# Odpowiedzi Redakcji.

K. Kr. w Kazimierzu: Jest już dane do druku.

# Kronika Zawiercia.

## Poświęcenie

### SIEDZIBY STAROSTWA.

Wczoraj odbyła się uroczystość poświęcenia nowowybudowanego gmachu starostwa i Sejmiku zawierciańskiego.

Uroczystość poprzedzona została nabożeństwem odprawionem w kościele parafjalnym przez ks. prałata Fr. Ziemtarę, w którem wziął udział ks. biskup Kubina oraz przedstawiciele władz państwowych, samorządowych, wojskowych, przemysłu, straży oraz zawodowe związki sanacyjne.

Po nabożeństwie wicewojewoda Bratkowski odebrał przed gmachem starostwa raport od oddziału policji i Strzelca. Następnie JE. ks. biskup Kubina dokonał aktu poświęcenia nowowybudowanego gmachu.

Oddziały policji i Strzelca prezentowały broń przed JE. ks. biskupem Kubiną, a orkiestra z Koziegłów odegrała „pierwszą brygadę".

Po uroczystości poświęcenia odbyło się posiedzenie Sejmiku.

× **ZE STRONNICTWA NARODOWEGO.** W poniedziałek dnia 26 bm. o g. 7 wiecz. w sali Domu ludowego w Zawierciu mec. W. Kozielski z Sosnowca wygłosi odczyt pt. „Czy kapitalizm bankrutuje?" Prelegent omówi wstrząśnienia, jakie przechodzą wysokokapitalistyczne kraje, jak Anglja i Ameryka, i zatrzyma się obszerniej nad ustrojem gospodarczym Rosji sowieckiej. Gigantyczny eksperyment sowiecki będzie przedstawiony bezstronnie i źródłowo. Omówione będą zygzaki ekonomiki sowieckiej od wojennego komunizmu przez „nep" i „piatiletkę" do ostatniej programowej mowy Stalina i do... kapitalizmu państwowego, jaki ostatecznie w Sowietach zapanował. Walka Sowietów z małym kapitalistą, a na naszym terenie walka posłów narodowych z kapitalizmem rabunkowym, te dwa tematy zakończą ciekawy i wielce aktualny odczyt.

× **WIECZÓR-AKADEMJA MORSKA.** Z inicjatywy i pod kierownictwem dyrektorki miejscowego żeńskiego seminarjum nauczycielskiego p. H. Jakleczowej odbyła się w dniu 21 bm. wieczór-akademja. Z przyjemnością słuchało się treściwego, poświęconego zagadnieniom morskim referatu wygłoszonego przez uczenicę V kursu. Taniec „Marynarski" zachwycał brawurą i mistrzowskiem wykonaniem. Miły i budujący djalog Matki Polki z synami swoimi, deklamacje, gra na skrzypcach, śpiew solowy i chóralny, wszystko to razem złożyło się na bardzo miłą i sympatyczną całość.

× **ZA NADMIERNE POBIERANIE CEN** za słoninę został pociągnięty do odpowiedzialności karnej Toloch Stanisław (Stary Rynek).

× **NIEDOBRA ŻONA.** Głowacki Władysław (Krakowska 34) złożył zameldowanie w tutejszym komisarjacie policji, iż jego własna żona Józefa, ulatniając się z gniazda rodzinnego zabrała mu trochę gotówki i garderobę łącznej wartości zł. 130.

× **ZGON OFIARY BANDYCKIEGO NAPADU.** W dniu 22 bm. zmarł śp. Andrzej Szczygieł, lat 50, szeregowy straży miejskiej, który w nocy z dnia 19 na 20 bm. pełniąc dyżur nocny przy telefonie w remizie strażackiej został postrzelony przez niewykrytych do te pory bandytów. Ś. p. Szczygieł przez kilka lat był członkiem ochotniczej straży pożarnej w fabryce TAZ., zaś od roku był stałym strażakiem miejskim. Pogrzeb ofiary zbrodniczego napadu odbędzie się dzisiaj w godzinach popołudniowych. Policja dokłada wszelkich starań, aby najnajszybciej wykryć niecnych opryszków

# Z ruchu wydawniczego.

**„STRUNY ŚWIATA"** **Włodzimierza Żelechowskiego.** Nakładem księgarni F. Hoesicka ukazał się tom poezji Żelechowskiego p. t. „Struny świata". Żelechowski jest poetą śląskim, ale rozlewna jego liryka nie ma nic wspólnego z modną we współczesnej poezji industralizacją, choć środowisko, w którem powstały „Struny świata" byłoby wystarczającą po temulegitymacją. Żelechowski kocha wieś i wszystkie przejawy jej życia. Jej piękno proste i otwarte dla każdego, kto patrzeć potrafi. jest najulubieńszem oparciem dla filozoficznego spojrzenia w głąb duszy świata. Nawet gdy się poeta modli, to czyni to wzniosłością słów wiejskiego plebana. ukwieconych szczerem natchnieniem Żelechowskiego. „Struny świata" to nieposłedniej miary świadectwo talentu poety śląskiego.

# Kronika Olkuska.

Kino Domu robotniczego wyświetla dramat nastrojowy pt. „TARGOWISKO ZMYSŁÓW".

× **PZZPP i H. NA BEZROBOCZYCH.** W myśl hasła, że tylko zbiorowy i świadomy celu wysiłek całego społeczeństwa złagodzić może skutki bezrobocia, olkuski oddział PZZPP i H. wystawił wesołą komedję pt. „Małżeństwo Loli" i w ten sposób zdobył dla bezrobotnych zł. 480 (czysty dochód). Trzeba dodać, że obecny zarząd oddziału Związku nie troszczy się tylko o własnych swych członków w zaopatrywaniu ich czy to w tańszy węgiel, czy ziemniaki itp. na zimę, lecz również serdecznie troszczy się o swych kolegów, objętych bezrobociem. Koledzy na posadach oprócz dobrowolnego opodatkowania się, uważają za swój obowiązek przyjścia z ofiarnością dla bezrobotnych jeszcze drogą innych wysiłków. Udział w obecnie znakomicie odegranej sztuce pod reżyserją wypróbowanego amatora p. K. Królikowskiego, wzięli sami pracownicy umysłowi Związku, którzy tą drogą składają podziękowanie ogółowi mieszkańców Olkusza i okolicy za poparcie, oraz orkiestrze straży fabryki „Olkusz" za bezinteresowną muzykę.

× **BEZROBOCZY PRACOWNICY UMYSŁOWI.** Niedawno powstały oddział katowickiego Związku bezrobotnych w Olkuszu chętnie garnie się do pracy w komitecie pomocy do spraw bezrobocia. Członkowie Związku wzięli na siebie rejestrację rzesz bezrobotnych na terenie miasta i peryferjach, a pozatem przejęli całkowicie podsekcję rozdzielczą z rąk dotychczasowego przewodniczącego tej sekcji p. Millbrandta. W ten sposób przewodniczącym podsekcji rozdzielczej jest obecnie p. K. Madziara, zastępcą p. Stachurski i sekretarzem p. Migielski. Równocześnie zarząd Związku zajmie się zwózką żywności do magazynów, oraz wydawaniem racji podług ustalonych norm. W końcu przyszłego tygodnia będą wydawane bezrobotnym ziemniaki z pierwszego transportu, jaki otrzymano (dwa wagony) z województwa Nowogródzkiego. Rejestracja i kontrola rodzin, względnie osób najbiedniejszych jest już na ukończeniu.

× **„DZIEŃ OSZCZĘDNOŚCI" W OLKUSZU.** Z inicjatywy kierowników K. K. O. w Olkuszu pp. Machnickiego i R. Piechowicza odbędzie się w Olkuszu w przyszłą sobotę tj. 31 bm. „Dzień oszczędności". Wybór ścisłego komitetu oraz program „Dnia" nastąpi na zebraniu w dniu 27 bm. w sali radzieckiej Magistratu m. Olkusza (o godz. 6 wieczorem).

× **POŚWIĘCENIE SZTANDARU I SIKAWKI STRAŻY CHEŁMSKIEJ.** Dzisiaj odbędzie się w Wolbromiu uroczystość poświęcenia sztandaru i sikawki straży pożarnej ochotniczej z Chełmna pod Wolbromiem. Poświęcenie sztandaru nastąpi po nabożeństwie, zaś wbijanie gwoździ do drzewa i poświęcenie sikawki na rynku w Wolbromiu.

× **NOTORYCZNA ZŁODZIEJKA.** Osoba Apolonji Piętkowej z Krzykawki pod Olkuszem ma bogatą kronikę policyjną, choć złapana na gorącym uczynku zawsze sumituje się, że nigdy karaną nie była, a w sądzie jest po raz pierwszy pomimo swych 70 lat. Podczas ostatniego jarmarku w Olkuszu Piętkowa tak niedelikatnie wsunęła rękę do kieszeni Łai Lewkowiczowej, że ta poczuwszy coś niewyraźnego w okolicach podołka, zarumieniła się najpierw a następnie zorjentowawszy się, w mgnieniu oka chwyciła za rękę, która w tej okolicy nie powinna była nic szukać. Przy osobistej rewizji na posterunku znaleziono przy Piętkowej ubranko pluszowe dla chłopca, buciki i 40 zł. gotówką. Okazało się, że tak zaangażowana w latach złodziejka, mimo uciętej dłoni u ręki, w jednym prawie czasie rzeczy te skradła na rynku u Ruchli Oliwa, Goldy Robak i Idka Kiwkowicza.



ZŁOTO AMERYKAŃSKIE W PARYŻU.
Beczułki ze złotem amerykańskiem codziennie nadchodzą na dworzec w Paryżu, skąd wędrują do piwnic Banku Francuskiego.

# ŻYCIE GOSPODARCZE.

## BILANS BANKU POLSKIEGO.

Bilans Banku Polskiego za drugą dekadę października r. b. wykazuje zapas złota 585.009.000 zł., t.j. o 8.962.000 zł. więcej niż w poprzedniej dekadzie. Pieniądze i należności zagraniczne, zaliczone do pokrycia, my 86.199.000 zł., również niezaliczony 86.199.000 zł., również niezaliczone do pokrycia spadły o 3.681.000 zł. do sumy 126.946.000 zł. Portfel wekslowy wykazuje zmniejszenie o 8.780.000 zł. i wynosi 621.461.000 zł., natomiast stan pożyczek zastawowych podniósł się o 682.000 zł. i wynosi 112.223.000 zł. Inne aktywa wzrosły o 21.233.000 zł. do sumy 228.403.000 zł.

W pasywach pozycja natychmiast płatnych zobowiązań wzrosła o 2.284.000 zł. do 236.769.000 zł. Obieg biletów bankowych zmniejszył się o 33.497.000 zł. do 1.133.547.000 zł.

Stosunek procentowy pokrycia obiegu biletów i natychmiast płatnych zobowiązań Banku wyłącznie złotem wynosi 42.08 proc. (12,08 proc. ponad pokrycie statutowe), pokrycie kruszcowo - walutowe 48.28 proc. (8.28 proc. ponad pokrycie statutowe), wreszcie pokrycie złotem samego tylko obiegu biletów bankowych wynosi 50,71 proc.

## Kronika gospodarcza.

**W ŁÓDZKIM PRZEMYŚLE JEDWABNICZYM.** Trwający od dwóch tygodni strajk w łódzkim przemyśle jedwabnym, doznał dalszego zaostrzenia z powodu rozbicia pertraktacyj, zainicjowanych przez inspektorat pracy. Delegaci pracodawców oświadczyli na konferencji. że nie są w możności udzielić jakichkolwiek podwyżek z powodu ogólnej ciężkiej sytuacji, oraz wobec strat poniesionych ostatnio przez przemysł jedwabny w związku z trudnościami na światowych rynkach pieniężnych i zmiany mody, która wpłynęła na zwiększenie konsumcji tkanin wełnianych na niekorzyść jedwabiu. Robotnicy domagali się bezwzględnego zawarcia umowy zbiorowej w sprawie płac przez wszystkie fabryki. Zerwanie konferencji spowodowało zaostrzenia strajku przez wycofanie z fabryk jedwabiu sił pomocniczych.

**O REWIZJĘ KONWENCJI MIĘDZY POLSKĄ A AUSTRJĄ.** Delegaci Ministerstwa przemysłu i handlu którzy przeprowadzali z austrjackimi czynnikami urzędowymi wstępne pertraktacje w sprawie rewizji traktatu handlowego polsko - austrjackiego przywieźli m. in. listę żądać Austrji. Lista życzeń austrjackich jest bardzo obszerna. Dotyczy ona zniżek taryfowych. ewentualnie w kombinacji z kontygentami na liczne przedmioty austrjackiego wywozu przemysłowego do Polski. Z drugiej strony żądają interesanci w Polsce przywrócenia. względnie rozszerzenia możliwości wywozu produktów hodowlanych i przetworów mięsnych do Austrji oraz zniżek taryfowych na masło, jaja i cały szereg innych mniej ważnych artykułów. Właściwe rokowania rozpoczną się zapewne w listopadzie.

**BEZROBOECIE W NIEMCZECH.** Według sprawozdania urzędu pośrednictwa pracy. ilość bezrobotnych na obszarze Niemiec w okresie od 1 do 15 października r.b. wynosiła 4.484.000 osób. Od ogłoszenia ostatniego sprawozdania ilość bezrobotnych wzrosła o 129.000.

**ZOBOWIĄZANIA SOWIECKIE WOBEC NIEMIEC.** W związku z rozpowszechnianemi od kilku dni pogłoskami o wstrzymaniu wypłat przez rząd sowiecki, prasa niemiecka ogłasza zestawienie, wykazujące wysokość obecnego zadłużenia Z. S. R. R. w Niemczech. Z tytułu należności za zamówienia w Niemczech rząd sowiecki zapłacić ma jeszcze za rok 1931 — 40 miljonów marek. Przypadające na rok 1932 zobowiązania sowieckie wynosić będą w pierwszym kwartale 55 miljonów marek, w drugim 78 miljonów, w trzecim 82 miljony, a w czwartym 165 milionów marek

**WE WŁOSZECH 747 TYS. BEZROBOCZYCH.** Ilość bezrobotnych. wynosząca w dniu 31 sierpnia b.r. 693.236 osób, wzrosła w końcu września do 747.764 osób, z których tylko 234.000 otrzymywały zapomogi. przewidziane prawem. Przyrost w ciągu miesiąca wynosił 46.265 mężczyzn i 8.243 kobiet. Przewiduje się, że w ciągu października przyrost miesięczny będzie znacznie większy wobec zbliżających się chłodów, a tem samem zaprzestania działalności w przemyśle budowlanym i w przemysłach sezonowych.

**WYWÓZ ZŁOTA Z NIEMIEC.** Ogólna suma wywiezionego złota z Niemiec w ciągu pierwszych 9 miesięcy 1931 r. wynosi 1065,5 miljonów mk. Przywóz złota do Rzeszy w tym samym czasie wyniósł 310.5 milj. mk. Wobec tego nadwyżka wywozu złota nad przywozem z Rzeszy niemieckiej sięga 754,5 milj. marek, przyczem do Francji wywieziono 148.309 kg., do Wielkiej Brytanji 73.700 kg., do Ameryki 55.677 kg., do Holandji 46.719 kg. i do Szwajcarji 28.309 kg.

**LEPIANKI SOWIECKIE.** W okolicach stolicy sowieckiej zaczęto budowę dwupiętrowych lepianek ze zwyczajnej prasowanej ziemi. Ta „zdobycz" piatiletki tłumaczy się z jednej strony brakiem materjału budowlanego, z drugiej zaś strony gwałtowną potrzebą mieszkań.

**GRECJA KUPUJE ZŁOTO.** Grecki bank emisyjny zakupił w ostatnich dniach we Francji złoto wartości 125 miljonów franków złotych. Zapas złota Banku Greckiego wynosi obecnie 2.308.000 Ł.

# Z giełdy warszawskiej.

CEDUŁA Z DNIA 24.10.

AKCJE: Bank Polski 110.00, Lilpop 14.00.

4 proc. poż. Inwest. seryj. 81.00. 4 i pół proc. Ziem. Kredyt. 43.50, 5 proc. poż. Konwers. 41.25, 7 proc. poż. Stabilizacyjna 57.25—56.00.

WALUTY i DEWIZY: Dolar 8.86,50 Nowy Jork 8.913, Londyn 35.03, Paryż 35.11, Praga 26.41, Włochy 46.60, Szwajcarja 173.05. Holandja 361.40, Berlin pr. 209.50—209.00, Dolar pryw. 8.87,50 — 8.86,75.

Tendencja dla akcyj i walut słabsza

POZNAŃSKA GIEŁDA ZBOŻOWA

Żyto cena tranz. 22.50. Żyto cena orjen. 22.25—22.50, Pszenica cena tranz. 22.75, Pszenica cena orjen. 22.00—22.50. Reszta notowań bez zmiany.

Usposobienie spokojne.

# Rzeczy ciekawe.

## UŻYWANIE WIDELCA.

Dziewięćset lat temu pojawił się widelec w użyciu w Europie. W r. 995 ożenił się syn doży weneckiego, Pietro Orseolo, z księżniczką bizantyjską Argilą, siostrą cesarza Bizancjum. Podczas uczty weselnej posługiwała się księżniczka Argila przy jedzeniu łyżeczką złotą oraz dwuzębnym widelcem. Wszyscy uczestnicy uczty weselnej posługiwali się własnemi palcami, zamiast widelca, który był jeszcze nieznany w Wenecji. Natomiast łyżki były już w użyciu. Damy weneckie, idąc za przykładem księżniczki, pozamawiały u złotników widelce podobne temu, jakim posługiwała się Argila.

Trwało jednak długo, zanim widelec znalazł drogę i do innych krajów. Dopiero około 1360 roku przyjął się w całej Italji zwyczaj posługiwania się widelcem. We Francji wszedł widelec w życie około r. 1370 na dworze królewskim, a do domów mieszczańskich i szlacheckich przedostał się dopiero około r. 1550. Do Anglji zawędrował widelec z Wenecji w r. 1608. W ogólne zaś użycie w Europie wszedł widelec dopiero w XVII stuleciu, gdy przestał być rzadkiem ubraniem stołu wysoko postawionych osób, a wynalazy z cyny czy stali, taniością swą i praktycznością zdobył sobie popularność i wśród maluczkich.

## HANDEL LUDŹMI W SOWIETACH

Pismo moskiewskie „Za Industrializacju" zamieszcza korespondencję z okręgu Meurelińskiego, świadczącą, iż kierownictwo kołchozów stopniowo doszło do handlu ludźmi. Oto obrazek: Z Zagłębia Donieckiego przybywają werbownicy robotników do pracy w kopalniach. Za każdego urlopowanego robotnika kołchoz otrzymuje 5 rubli. Za każdych 15 robotników kołchozowi wypłacają 150 rubli miesięcznie. Gdy liczba dostarczających siły roboczej sięga 30 osób, Zagłębie Donieckie za swój koszt wynajmuje dla potrzeb kołchozu nauczyciela i agronoma. Jednak, jak podaje pismo, na przeszkodzie do przeprowadzenia tej praktyki stoi konkurencja werbowników. W każdym okręgu jednocześnie działa ich średnio po 20 — 25, w imieniu różnych przedsiębiorstw gospodarczych współzawodniczących między sobą.

# Echa zamknięcia drukarni

## „Gazety Wągrowieckiej".

Jak wiadomo, w okresie przedwyborczym do Sejmu zamknięta została na zarządzenie władz administracyjnych drukarnia narodowej „Gazety Wągrowieckiej". Starosta wągrowiecki nałożył na właściciela drukarni p. Kazimierza Bonowskiego 1000 zł. grzywny. P. Bonowski kary nie zapłacił i odwołał się do Sądu.

Sąd okręgowy w Gnieźnie, po dokładnem rozpatrzeniu sprawy, przyznał słuszność p. Bonowskiemu i uchylił decyzje starosty. nakładając koszty postępowania na skarb państwa.

P. Bonowski, mając w ręku wyrok sądowy, stwierdzający niesłuszne unieruchomienie drukarni przez władze i pozbawienie wielu pracowników chleba przez kilka tygodni, występuje ze skargą przeciwko skarbowi państwa o odszkodowanie. Jest pewność że Trybunał Administracyjny przyzna p. Bonowskiemu wysokie odszkodowanie, bowiem Trybunał wydał już szereg podobnych wyroków.

## „CARMEN" NA SCENIE CHIŃSKIEJ.

W Tientsinie wystawiono operę Bizet'a „Carmen" w chińskiej wersji. Oryginalne było to przedstawienie. Bizet nie poznałby swego dzieła w trawestacji aktorów i reżyserów chińskich. Ponieważ walki byków nie znają w Chinach, w tekście poczyniono ogromne zmiany. Carmen została — praczką, Don Jose — handlarzem ulicznym. Zamiast toreadora Escamillo podstawiono połykacza szpad, który pod koniec przedstawienia zabija swego rywala, a wreszcie sam ginie, połknąwszy — trzy szpady. Ale Chińczykom przypadła do gustu „Carmen" w tem opracowaniu.

## PRAKTYCZNY SZKOT.

Pewnemu Szkotowi na dworcu skradziono walizkę. Ktoś zauważył jednak kradzież i zwraca się do poszkodowanego:

— Panie, skradziono panu walizkę!

— Cóż to, myśli pan że tego nie spostrzegłem? — odpowiada Szkot. — Ale każę złodzieja aresztować dopiero na peronie i zaoszczędzę w ten sposób opłatę za przeniesienie bagażu.



# OGŁOSZENIE.

Do Rejestru Handlowego Sądu Okręgowego w Sosnowcu wpisano następujące firmy:

Dnia 10 sierpnia 1931 r.

B. 442. „Rozlewnia octu i kwasu octowego „Glorja" — spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Zawierciu. Zmiany w spółce nastąpiły aktem zeznanym przed not. W. Przesmyckim w Będzinie w dniu 17 czerwca 1931 r. N. Rep. 18. Wykreślono Abela Cukiermana i jego uprawnienia.

B. 189-497. „Francuska Spółka Akcyjna Towarzystwo Bezimienne Kopalń Węgla „Czeladź". Jerzy Herdhebaut został zamianowany pełnomocnikiem Towarzystwa. Udzielono łącznej prokury Rene Tezenas du Montcel. Wykreślono pełnomocnika firmy Wiktora Viannay.

B. 240. „Sosnowiecka Spółka Drzewna „Sosnolas" — spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Sosnowcu. Likwidatorami spółki są: Izaak Plessner, zam. w Sosnowcu, Targowa 9 i Maurycy Cudzynowski, zam. w Sosnowcu, Sienkiewicza 7. Na zebraniu udziałowców odbytem w dniu 27 lipca 1931 r. postanowiono przeprowadzić likwidację spółki.

B. 410. „Drukarnia Przemysłowo - Handlowa w Sosnowcu„ spółka z ograniczoną odpowiedzialnością. Zarząd interesami spółki należy wyłącznie do Adama Wyżykowskiego, który uprawniony jest do samodzielnego reprezentowania spółki przed wszelkiemi władzami, instytucjami, osobami i sądami, jak również do podpisywania w imieniu spółki pod stemplem firmy wszelkich zobowiązań, weksli, czeków, przekazów, indosów, umów, pełnomocnictw, prokur, inkasowania należności za towar, odbioru z poczty, telegrafu, stacji kolejowych i zewsząd wszelkiej korespondencji zwyczajnej, poleconej, pieniężnej, przekazów, zaliczeń, towarów, ładunków i t. p. Wykreślono Lewka Rotfelda.

B. 407. „Wytwórnia Krawatów „Ga-Fe" spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Będzinie. Wykreślono firmą z powodu zlikwidowania przedsiębiorstwa.

B. 397. „Fabryka Listew i Ram „Rampol" spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Sosnowcu. Wykreślono firmę z powodu zlikwidowania przedsiębiorstwa.

B. 424. „Fabryka Czekolady „Zgoda" — spółka zograniczoną odpowiedzialnością w Sosnowcu. Spółka egzystować będzie pod firmą: „Fox" Fabryka Czekolady i Cukrów, spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Sosnowcu. Kapitał zakładowy zostaje podwyższony do sumy 6000 zł. i dzieli się na 60 udziałów po 100 zł. każdy. Kapitał wniesiony do kasy spółki gotówką. Zarząd spółki stanowią wszyscy trzej udziałowcy Moszek-Lajb Rotstein, Majer Frydman i Mendel Rotstein. Weksle, przekazy, czeki i inne zobowiązania pieniężne, oraz umowy, prokury i pełnomocnictwa będą wydawane i podpisywane w imieniu spółki wyłącznie i samodzielnie przez zarządcę Moszka-Lejbę Rotsteina. Każdy zarządca ma prawo samodzielnie podpisywać zwykłą korespondencję bieżącą, wystawiać rachunki, inkasować należności, otrzymywać z urzędów pocztowo - telegraficznych wszelkie przesyłki, a w tem i pieniądze z przekazów, wysyłać towary drogami żelaznemi, oraz otrzymywać ładunki i towary z tychże dróg. Podpisy zarządców winny być składane pod stemplem firmowy. Zmiany zaszły na mocy aktu, zeznanego przed zast. not. J. Dreszera w Sosnowcu w dniu 1 lipca 1931 r. N. R.765.

Dnia 13 sierpnia 1931 r.

B. 391. „Dom Tekstylny, spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Sosnowcu. Zarząd interesami spółki należy do Estery Wekslerowej, która upoważniona jest do samodzielnego wykazywania wszelkich czynności zarządu, a w szczególności do zaciągania zobowiązań wszelkiego rodzaju, podpisywania samodzielnego wszystkich dokumentów, jak weksli, czeków i t. p., podpisywania pełnomocnictw i udzielania wraz z jednym z pozostałych wspólników t.j. Majerem Cyglerem lub Joskiem - Ickiem Grossmanem — samodzielnej prokury osobie wybranej. Zmiany w spółce nastąpiły aktem zeznanych przed not. Łozińskim w Wolbromiu w dniu 1 lipca 1931r. Nr. R. 148. Wykreślono Altera - Izraela Grossmana.

Dnia 19 sierpnia 1931 r.

B. 18. „Towarzystwo Techniczno - Handlowe „Przewodnik" — spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Sosnowcu. Zarząd spółki stanowią: Kazimierz Popławski, Zofja Sypniewska, Franciszek Janicki i Wanda - Marja Janicka jako zastępczyni. Wszelkie zobowiązania w imieniu spółki: weksle, czeki, indosy, przekazy, umowy, pełnomocnictwa i prokury, winny być podpisywane pod stemplem firmy przez dwóch członków zarządu, lub jednego członka zarządu i zastępcę, w każdym wypadku przez Kazimierza Popławskiego. Pozostałe sprawy nie zawierajace zobowiązań pieniężnych, jak załatwianie i podpisywanie korespondencji handlowej, odbiór z poczty, telegrafu, stacji kolejowych, biur transportowych i zewsząd korespondencji zwyczajnej, poleconej, wartościowej, zaliczeń, towarów, może uskuteczniać każdy z członków zarządu lub zastępca —samodzielnie. Wpisu dokonano na podstawie aktu zeznanego przed J. Raykowskim, not. w Sosnowcu w dniu 7 sierpnia 1931 r. N. Rep. 1238.

## GROŹNY OBJAW.

Moryc Szmul był przez kilka lat na edukacji we Francji i wrócił do kraju jako Maurice Chemoul. Ojciec jego Abraham widzi ze zdumieniem, że młody Maurice czyści sobie zęby.

— Szmul, co ty robisz? — woła oburzony. — A może ty chcesz już całkiem dać sie wychrzcić?!

# DROBNE OGŁOSZENIA.

## POSADY i PRACE

Panienka lat 20, skromnych wymagań, pisząca biegle na maszynie, posiadająca praktykę biurową poszukuje jakiejkolwiek posady. Łaskawe zgłoszenia do „Kurjera Zachodniego" pod zaraz. 8704

Osoba młoda, przystojna, niezależna z sześcioletnią córeczką bez wymagań poszukuje posady gospodyni u samotnego pana. Tylko na wyjazd. Wiadomość: Sosnowiec, Wodna Nr. 10. H Wójcik. 8647

Poszukuje inteligentną wychowawczynię do 7-mioletniego chłopczyka. Zkłaszać się Będzin, Kołłątaja 53, I p.

Panienkę — uczenicę — przyjmę do wspólnego pokoju. Sosnowiec, 3-go Maja 8. m. 8. 8742

Do nowootworzonej pracowni sukien poszukuje się zdolnej podręcznej i uczenice. Wiadomość: Filja „Kurjera" w Będzinie Małachowskiego 7. 8756

## KUPNO i SPRZEDAŻ

Okazja dom 3 piętra centrum Katowic. Większe lokale, z wszelkiemi wygodami, łazienki, 12 balkonów, sprzedam. Cena zł. 85.000. Oferty do „Kurjera Zachodniego" „Okazja". 8664

Do sprzedania fortepian krótki, czarny, krzyżowy w bardzo dobrym stanie. Wiadomość „Kurjer Zachodni" Dąbrowa. 8661

MIÓD naturalny kuracyjny - odżywczy 3 kg. 10.20, 5 kg. 16.50. Grzyby prawe od 8 zł. kg. Koziołkow i Jędryczek, Sosnowiec, 3 Maja 21. 8562

**Kafle** pierwszorzędne sprzedaje tanio Zajdman Będzin, Kołłątaja 46 róg Sączewskiej 7362

Sprzedam szafę, kredens, otomanę, maszynę Singera wyjeżdżając. Czeladź, Milowicka 89, oficyna, 3-cia sień. Rynikowska. 8722

Piwiarnia w dobrym punkcie do sprzedania naprzeciw targowicy. Sosnowiec, ul. Teatralna 17. Wiadomość w piwiarni. 8749

Plac 60 prętów w śródmieściu do sprzedania. Nadaje się na garaże lub drobny przemysł. Wiadomość „Kurjer Zachodni". 8727

**Najtaniej** kupisz dobrą otomanę, materace, kozetki, wybór duży. Sosnowiec, 1 Maja 14. 8732

Okazyjnie do sprzedania dwa łóżka mahoniowe w stolarni 1-go Maja 21. Wiadomość u portjera. 8743

**Dom** w rodzaju willi z paromorgowym ogrodem, miejscowość letniskowa blisko Zagłębia, do sprzedania. Oferty Sosnowiec, J. Hławski pod „Willa". 8745

Sprzedam dom w Sosnowcu blisko przystanku tramwajowego zaraz wolny obszerny lokal, na bardzo dogodnych warunkach. Wiadomość w Administracji. 8747

Drzewa owocowe, jabłonie, grusze, śliwy, wiśnie, czereśnie — sprzedaje niedrogo. Kaszyński, Zawiercie, Senatorska. 8746

**Do sprzedania** maszyna „Singera" damska mało używana Sosnowiec, Robotnicza 13, mieszkania 19 u Władysława Chuska. 8724

Skrzypce, mandoliny, gitary, futerały najtaniej w księgarni „Polonja" Sosnowiec, Hale „Rozwoju. 8751

500 książek powieściowych okazyjnie sprzedam. Wiadomość księgarnia „Polonja", Sosnowiec. 8751

Sprzedam w Będzinie przy torze tramwajowym obok nowej poczty parcele po niskiej cenie. Oferty proszę do Redakcji „Parcele". 8757

## LOKALE

**Pokój** umeblowany z wszelkiemi wygodami i z utrzymaniem lub bez wśródmieściu do wynajęcia. Wiad.: tel. 695 8671

Pokój kawalerski do wynajęcia u gospodarza Aleja 12. telefon 12-16. 8720

**Do wynajęcia** zaraz lokale mieszkalne 2 — 3 pokojowe z kuchnią, łazienką, ogrodkiem i t. d. w Sosnowcu, ul.Kaliska. Wiadomość: Sosnowiec, Wawel 12. cegielnia. 8723

Dwa pokoje, kuchnia, przedpokój z wygodami do wynajęcia u gospodarza Rybna 23 Sosnowiec. 8717

Sala przemysłowa do wynajęcia Sosnowiec. Piłsudskiego 25. 8730

**Pokój** umeblowany do wynajęcia Sosnowiec, Czysta 7, II p., m. 10. 8728

Garaż do wynajęcia Sosnowiec, Piłsudskiego 25. 8731

**Do wynajęcia** pokój umeblowany — Sosnowiec ul. 3 Maja Nr. 1 front I piętro przy przystanku tramwajowym u Pani Świątek tam też wydaje się obiady. 8702

Do wynajęcia pokój umeblowany. Zgłoszenia „Kurjera Zachodni" pod pokój. 8737

**Nowoczesne** mieszkanie 3 pokojowe z kuchnią II—IV piętro do wynajęcia, Targowa 9 u dozorcy domu. 8744

## NAUKA I WYCHOW.

Maturzystka gimnazjum Emilji Plater udziela lekcji pojedyńczo i zbiorowo, przygatawia do klas niższych. Łaskawe zgłoszenia do Administracji „Kurjera Zachodniego" pod „Maturzystka". 8825

**Udzielam** lekcji konwersacji języka niemieckiego. Sosnowiec, tel. 191. 8715

**„Tłumacz języków obcych"** jest czasopismem niezbędnem dla wszystkich znających początki francuskiego, niemieckiego, angielskiego. Żądać w księgarniach. Bezpłatne stronice okazowe wysyła administracja „Tłumacza", Warszawa, Skrzynka pocztowa 396. 8309

**Ranchera** najmodniejszy salonowy taniec wyucza szkoła tańca **Niny Cichoniowej.** (Lekcje w poniedziałki i czwartki w całkowicie odnowionym lokalu dawnej „Lutni Warszawska 22 tel. 4-92. Udzielanie prywatnych lekcyj 8748

Nauczycielka z ukończonem seminarjum nauczycielskiem udziela lekcyj w zakresie przygotowawczym może przyjąć posadę wychowawczyni. Wiadomość w Administracji. 8755

## ZGUBIONE DOKUMENTY

Jan Zalewski zgubił książkę wojskową wydaną przez P. K. U. Sosnowiec. 8938

Marja Kwiecińska zgubiła książkę Kasy Chorych. 8736

Izaak Mojżesz Sisolz zgubił książkę wojskową, dowód osobisty i kartę zameldowania. 8718

Józef Łabuś zgubił legitymację Funduszu Bezrobocia. 8726

Władysław Kawecki zgubił książkę Kasy Chorych. 8739

Kowalska Marja zgubiła książeczkę P. K. Ch. w Olkuszu Nr. 20507, którą unieważnia. 8741

## RÓŻNE

400 — zł. wynagrodzenia dam za wyrobienie posady: sekwestratora, inkasenta, lub woźnego w starostwie sądzie, magistracie. Łaskawe zgłoszenia do Administracji pod „poszukujący". 8696

Poszukuję od 60 do 80 tysięcy zł. na 1-szy numer hipoteki. Zgłoszenia do Administracji „Kurjera Zachodniego" pod 80 tysięcy. 8662

**Fortepiany,** pianina naprawia, stroi technik fachowiec Centaus, Sosnowiec, Swobodna 20. telef 10-22 8295

**Pracownia kołder** przyjmuje zamówienia z własnych i powierzonych materjałów, oraz stare kołdry przerabia Sosnowiec, 3-go Maja 5 w podwórzu tel. 13-77 Marja Furman Grudniewiczowa. 4402

**Budynek** po piekarni do wynajęcia Sienkiewicza 8. telefon 12-16. 8821

PRZYJMUJĘ różne roboty wchodzące w zakres hafciarstwa białego i kolorowego, oraz roboty kościelne, siatkowe i wełniane. Przyjmę uczenice. — Marja Tajchman, Sosnowiec, Staropogońska 25. 8673

Krawcowa poszukuje szycia po domach w miejscu lub na wyjazd. Wiadomość „Kurjer Zachodni". 8682

**Duży** wybór gotowych pasów do eleganckich i leczniczych. Najnowsze fasony gorselettów i biustonoszy. „Rozalja" Sosnowiec, Dęblińska 11. Ceny zniżone. 8729

**Wieńce** i kwiaty dla ozdobienia grobów na nabycia w ogrodzie Sp. Akc. H. Dietel przy ul. 3 Maja 35, naprzeciw podstacji tramwajów. 8716

W Domu Katolickim przy Stowarzyszeniu Młodzieży Żeńskiej w Sosnowcu, ul. Mościckiego, został nowootworzony kurs kroju, szycia i robót. Tam też przyjmuje się wszelkie roboty wchodzące w zakres krawieczyzny, t. j. płaszcze, kostjumy, suknie, ubranka i okrycia dziecinne, bieliznę damską, pościelową, firanki, kapy oraz wszelkie inne roboty. Siły fachowe pierwszorzędne, robota solidna i bardzo tania. 8779

Do wynajęcia nowowybudowane budynki fabryczne nadają się i na składnicę. Sosnowiec, Grabowa 1. 8726

Zakład ogrodniczy Jan Nowak, ul. Prez. Mościckiego 22, tel. 14-18. Poleca na sezon jesienny drzewka i krzewy owocowe, ozdobne i róże w dużym wyborze. 8735



**Cennik ogłoszeń:**
Wiersz milimetrowy jednołamowy: na 1-ej stronie względnie przed tekstem 60 gr., w kronice 60 gr., w tekście 45 gr., za tekstem 20 gr. Ogłoszenia drobne do 20 wyrazów 10—30 gr. za każdy wyraz, powyżej 20 wyrazów 20—60 groszy za każdy wyraz od początku Najmniej 1 złoty. Ogłoszenia z układem tabelarycznym o 25 proc. droższe. Zagraniczne 100 proc. droższe. W numerze niedzielnym i świątecznym 25 proc. drożej. Ogłoszenia fantazyjne 50 proc. droższe. Szerokość szpalt przed tekstem i w tekście 70 mm. za tekstem 35 mm. Za terminowy druk oraz przestrzeganie miejsca ogłoszeń Administracja nie odpowiada. Za niedostarczenie pisma z przyczyn, od Wydawnictwa „Kurjera Zachodniego" niezależnych, Wydawnictwo nie odpowiada. Wszelkie pretensje finansowe Wydawnictwa „Kurjer Zachodni" zaskarżalne są w Sosnowcu.

Sosnowiec: REDAKCJA: Piłsudskiego Nr. 4. Tel. Nr. 64. Skrytka pocztowa 62. ADMINISTRACJA: Piłsudskiego 4. Tel. 23. — Filje: BĘDZIN, Małachowskiego 7, Tel. 7.90. DĄBROWA, ul. Krótka 11. Tel. 212. — ZAWIERCIE, 3-go Maja 27. GRODZIEC, Będzińska.

WYDAWCA i REDAKTOR NACZ. TADEUSZ OPIOŁA. — DRUK „KURJERA ZACHODNIEGO" W SOSNOWCU, PIŁSUDSKIEGO 4. — REDAKTOR ODP. HENRYK STRYJEWSKI.